

Wiadomości KSN Solidarności

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 3-4 (312-313)

marzec – kwiecień 2022 r.



Autorstwa Rafael Santi (wikimedia).

WIELKANOC 2022 - WIELKA NADZIEJA

SPIS TREŚCI

Wspomnienia o ś. p. Kazimierzu Sicińskim

Działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”:

- Komunikaty z posiedzenia Rady i Prezydium KSN
- Kolejne szkolenie „Sygnaliści” ...
- Akcja protestacyjna w uczelniach i placówkach badawczych

Ze strony Komisji Krajowe NSZZ „S”

- Międzynarodowy ruch związkowy

- Piotr Duda w Turowie

Uchwała KK nr 4/22 w s. kalendarza wyborczego
Wysoka sztuka i wysoka nauka w Warszawie

i w Polsce – J. Czyż

Koronawirus. Ciąg dalszy XII. - J. Sobieszcański

12 lat temu ... J. Sobieszcański

Wybrane wydarzenia



Katowice. Nikiszowiec. Familoki. Foto. Aut. A. Winiarski



Stepy Ukrainy

Ś.P. Kazimierz Siciński



„Wybierany do struktur ponadzakładowych, przez kilka kadencji był wybierany do Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, gdzie powierzono mu funkcje wiceprzewodniczącego Krajowej Sekcji Nauki Instytutów Badawczych. Przez wiele lat był przewodniczącym Komisji ds. Przekształceń Jednostek Naukowych i Organizacji ich Współpracy. Wykazał się wyjątkowym zaangażowaniem w prace nad ustawami dotyczącymi zasad finansowania sfery nauki oraz działalności badawczo-rozwojowej.”

Pożegnanie śp. Kazimierza Sicińskiego (16.02.1948-14.03.2022)

Szanowna Rodzino, Szanowni zebrani,

Drodzy Przyjaciele śp. Kazimierza

Z ramienia członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „SOLIDARNOŚĆ”, pragnę pożegnać śp. Kazimierza Sicińskiego, naszego przyjaciela. W szczególności w imieniu zgromadzonych w tej świątyni przedstawicieli Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, przedstawicieli Rady i Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, przedstawicieli Rady i Prezydium Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, członków Organizacji Zakładowych NSZZ „Solidarność” w tym Jego macierzystego Instytutu Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach.

Zali to prawda, Kaziku, że odszedłeś? Tak mówiliśmy do Kazimierza w Krajowej Sekcji Nauki. A może nie odszedłeś, a nagle, nawet bez pożegnania, zostałeś wezwany. Ktoś Cię pilnie potrzebował, nie na tym świecie. Tu już wykonałeś swoje zadanie. Byłeś postacią posłaną na lata przemian ustrojowych, czasy ciągłych zmian i przekształceń. Może nadchodzi inny czas, trwania, trwania przy prawdzie.

Jaki niezastąpiony był Kazimierz na ziemi, to wiemy, ponieważ: we wszystkich wymienionych organach Związku „Solidarność”, Kazimierz działał i wносił coś niepowtarzalnego. Aktywność miał wpisaną w swoją naturę. A przy tym był krytyczny wobec istniejącej rzeczywistości i poszukujący istoty spraw. Nie zadawał się wykonywaniem pracy zapewniającej materialne podstawy życia. Działał intensywnie dla dobra wspólnego. Poprzez KSN i osobistą inicjatywę Jego działania wpływały na całe środowisko nauki i szkolnictwa wyższego.

Cechy Kazimierza ujawniły się i doskonaliły już w czasie studiów na Wydziale Automatyki Politechnice Śląskiej w Gliwicach, kiedy zaangażował się w działalność w studenckim DKF-ie „Iksik” - Dyskusyjnym Klubie Filmowym przy kino-teatrze „X”, kontynuowaną po studiach. W latach PRL-u, dyskusje w klubie nad filmami niedostępnymi w oficjalnej dystrybucji, wolnej od odgórných okólników i bez cenzury, były impulsem dla przewartościowań poglądów: estetycznych, społecznych i moralnych, sprzyjały niepodległej myśli. Ponadto mając wschodnie - z Podola - korzenie z nadmiarem znał istotę panującego ustroju, zniewalającego społeczeństwo. Działał jakby miał na uwadze sentencję z Cmentarza Zasłużonych na „Pęksowym Brzyzku” w Zakopanem: „*Narody tracąc pamięć, tracą życie*”. A pamięć, nie tylko historyczną, miał znakomitą, z której ciągle korzystaliśmy.

Pracę zawodową Kazimierz związał z systemami bezpieczeństwa i monitorowania zagrożeń naturalnych, w tym w górnictwie. Zatrudniony był w jednostce konstrukcyjno – badawczej, później nazwanej i znanej pod nazwą EMAG, przechodzącą liczne zmiany organizacyjne, obecnie będącą Instytutem Badawczym - Instytutem Technik Innowacyjnych EMAG, o szerokim zakresie badań i wdrożeń, współtworzącym krajową Sieć Badawczą Łukasiewicz. Uczestniczył w projektach badawczych i wdrożeniowych o międzynarodowym zasięgu. Będąc już na emeryturze, dalej pracował w Instytucie.

Dla Kazimierza było oczywiste zaangażowanie się w przemiany lat osiemdziesiątych i powstanie „Solidarności”, której w EMAGu był członkiem założycielem. Zapłacił za to cenę procesu karnego w stanie wojennym.

Jego działalność związkowa ukierunkowana była na problemy przestrzegania prawa pracy w jednostkach badawczych i na uczelniach. Na stworzenie prawnych warunków dla innowacyjnej gospodarki i jej

współpracy ze światem nauki oraz wdrażania innowacyjnych rozwiązań. Temu służyły dyskusje, spotkania i konferencje, które organizował lub w których aktywnie uczestniczył. Spotkania z politykami czy przedstawicielami resortów właściwych ds. nauki, Radą Główną Instytutów Badawczych i kierownikami jednostek naukowych. Był znany senatorom i posłom, którym przez parę dekad służył swoją wiedzą. Odznaczał się profesjonalizmem, pracowitością i koleżeńską postawą.

Wybrany do struktur ponadzakładowych, przez kilka kadencji był wybierany do Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, gdzie powierzono mu funkcje wiceprzewodniczącego Krajowej Sekcji Nauki Instytutów Badawczych. Przez wiele lat był przewodniczącym Komisji ds. Przekształceń Jednostek Naukowych i Organizacji ich Współpracy. Wykazał się wyjątkowym zaangażowaniem w prace nad ustawami dotyczącymi zasad finansowania sfery nauki oraz działalności badawczo-rozwojowej. Był stałym przedstawicielem Krajowej Sekcji Nauki w Komitecie Monitorującym Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka. Wniósł duży wkład do współpracy z międzynarodowymi organizacjami związkowymi, takimi jak FIET (Międzynarodowa Federacja Pracowników Handlowych, Urzędniczych, Zawodowych i Technicznych) oraz EUROCADRES (Rada Europejskiej Kadry Zawodowej i Menedżerskiej). Zorganizował pierwszą w kraju Regionalną Komisję Nauki przy Regionie Śląsko-Dąbrowskim „Solidarność”, skupiającej członków Solidarności uczelni i jednostek badawczo-rozwojowych na obszarze regionu, zwiększając aktywność związkową na Śląsku i w Zagłębiu.

Działalność związkową Kazimierz prowadził równoległe z pracą zawodową. Tak jak inni działacze Krajowej Sekcji Nauki czy Regionalnej Sekcji Nauki, nie mogąc zaprzestać działalności zawodowej, aby nie utracić pozycji zawodowej po skończonej kadencji związkowej. Zwykle taka działalność odbywa się kosztem rodziny. I tutaj wyrażam wdzięczność Rodzinie Kazimierza, że podzieliła się swoimi prawami, obdarzając KSN, RSN i Region Śląsko-Dąbrowski „Solidarność” tą wyjątkową postacią.

Odszedł nasz przyjaciel, wspaniały Człowiek wielkiego serca. Swoją działalnością zyskał wielu przyjaciół oraz zapisał się trwale w naszej pamięci. Dbał o pamięć o naszych Koleżankach i Kolegach, którzy poprzedzili nas w drodze ku wieczności. Teraz sam do nich dołączył. Będziemy o nim pamiętać. Niechże Dobry i Miłosierny Bóg przyjmie jego duszę do Królestwa Niebieskiego.

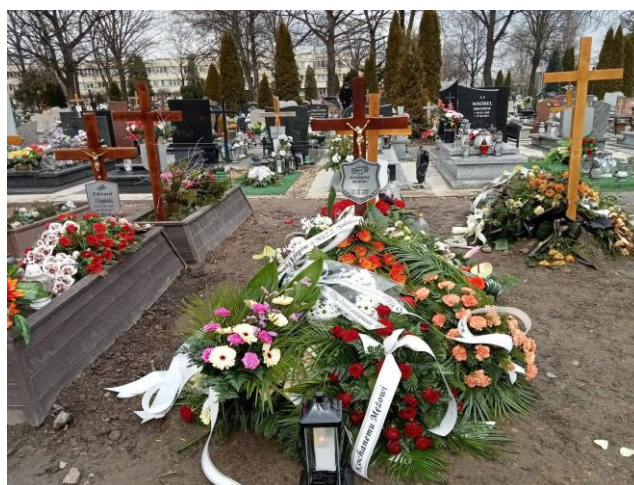
Łącząc się w bólu, składamy Rodzinie Kazika wyrazy szczerego i głębokiego współczucia.

Katowice-Bogucice, kościół pw. św. Szczepana
5.03.2022 r.

Wojciech Pillich

były wieloletni wiceprzewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Przy skorzystaniu ze wspomnienia o śp. Kazimierzu Sicińskim Jerzego Dudka, byłego przewodniczącego Krajowej Sekcji Nauki Instytutów Badawczych.



Msza Św. została odprawiona w kościele pod wezwaniem św. Szczepana w Katowicach - Bogucicach, a prochy ś.p. Kazimierza zostały złożone w grobie na pobliskim cmentarzu. (Foto. autorstwa A. Winiarskiego.)

*„Nie umarł ten,
kto po sobie dobrą pamięć pozostawił”*

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
że odszedł nasz przyjaciel, wspaniały Człowiek wielkiego serca

śp.

KAZIMIERZ A. SICIŃSKI

wieloletni działacz Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
w dniu 05.03.2022 roku o godzinie 10.00
w Kościele pw. św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach.

Po mszy św. nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Żegnamy Cię, Drogi Kaziku, na zawsze zostaniesz w naszej pamięci.

W imieniu Przyjaciół z Krajowej Sekcji Nauki Instytutów Badawczych
składamy Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia.

**Jerzy Dudek
oraz Przyjaciele z Krajowej Sekcji Nauki
Instytutów Badawczych
NSZZ SOLIDARNOŚĆ**

Wspomnienie o Koledze Kazimierzu Sicińskim

Jest czwartek, trzeci marca 2022., godzina 17. Niespełna 2 godziny temu dowiedziałem się o śmierci Kazimierza Sicińskiego. Jego rodzina pochodziła w zamierzczłej przeszłości z Litwy, miał krewnych w siedemnastowiecznym powiecie upickim. Jego bezpośredni przodkowie mieszkali na Podolu, skąd znany pokoleniu naszych rodziców los rzucił ich na Górny Śląsk. Kazimierz – Kazio, jak mówiliśmy do niego – był patriotą podolskim; często jeździł do Gródka, ja sam nieomal tam pojechałem pod jego namową. Był on też patriotą lokalnym, śląskim. Był niemal od zawsze działaczem NSZZ „Solidarność”. Ja sam miałem przyjemność z nim współpracować w latach 2010-2014, gdy był członkiem Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Uczył mnie o sprawach Instytutów Badawczych, o tym jak dotkliwie zostały one doświadczone w polskich przemianach lat 1990-tych. Był zawsze lojalny – nie zawsze się zgadzaliśmy, ale jeśli zapadła decyzja Prezydium lub Rady KSN, to Kazio zawsze ją wykonywał. Podkreślam ten fakt, bo nie była to częsta cecha wśród polityków związkowych. Parokrotnie pikietowaliśmy przed Auditorium Maximum UJ w dniach inauguracji roku akademickiego. Pamiętam, że zabrał głos – mówił o „Wybranych problemach innowacyjności w dużej skali” na konferencji „Nauka i innowacyjność polskiej gospodarki”, zorganizowanej przez KSN dla działaczy NSZZ „Solidarność” i polityków. Brał w niej udział obecny wicepremier Piotr Gliński, wystąpili też znani polscy przedsiębiorcy. Organizował Kolega Siciński ważny zjazd KSN NSZZ „Solidarność” w Katowicach w czerwcu 2012 roku. Był Kazimierz dobrze znany senatorom i posłom, przez parę dekad służył im swoją wiedzą, krytykował błędne rozwiązania i podpowiadał właściwe. Wiemy, że dbał o pamięć naszych Koleżanek i Kolegów, którzy odeszli na wieczną wartę. Teraz sam do nich dołączył. Będziemy o nim pamiętać. Niechże dobry Bóg ma go w swojej opiece.

Edward Malec Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność” w latach 2010-2014.

ŚP. KAZIMIERZ A. SICIŃSKI

Odszedłeś tak nagle. Mając jeszcze tyle zadań do wykonania, tyle planów. Tyle kolegów i znajomych liczyło na Twoją radę, na Twoje wsparcie. Zawsze byłeś gotowy do pomocy i nigdy nie opuszczałeś rąk. Kto, tak jak Ty będzie pamiętał o urodzinach przyjaciół.

Odszedł nasz Kolega i Przyjaciel, jeden z najwybitniejszych budowniczych Krajowej Sekcji Nauki. Uczestniczył przez wiele lat w kierowaniu Krajową Sekcją Nauki NSZZ „Solidarność”. Rozumiał Świat jak mało kto i chciał zmieniać Świat by był lepszy, ale nie był utopistą, lecz realistą. Znał świetnie historię Polski, nie tylko w ujęciu encyklopedycznym. Potrafił cytować słowa wybitnych postaci. Gdy kiedyś w rozmowie powiedziałem, że Kazimierz znał świetnie historię Polski, mój rozmówca powiedział „Znał też dobrze historię Świata”. Zgadza się z tym stwierdzeniem. Pewnie ta wiedza ułatwiała Kazimierzowi wybieranie kierunków działania. W Krajowej Sekcji Nauki potrafił łączyć tworzenie koncepcji z konkretnymi codziennymi działaniami. Mam tu na myśli problemy systemu polskiej nauki, a w szczególności problemy ośrodków badawczych działających na polu nauki i gospodarki.

Jego szeroka wiedza i klarowna wizja celów placówek badawczych i szkół wyższych w Polsce, doskonała znajomość realiów, w tym także obowiązujących rozwiązań prawnych sprawiała, że był ceniony nie tylko w naszej Sekcji, ale i wśród postów i polityków oraz osób związanych z kierowaniem pracami instytutów badawczych.

Wielkie zasługi miał także w „Solidarności” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego tworząc Regionalną Sekcję Nauki i w niej działając.

Był nieprzerwanie czynny. Gdy mówiłem odpocznij trochę, odpowiadał – ja się nigdy nie męczę.

Był silnie związany ze Śląskiem, ale i z Kresami, z Ukrainą. Już wiele lat temu byliśmy na wyprawie na Podole. Odwiedziliśmy polską szkołę. To była niezapomniana wyprawa. Organizował współdziałanie polsko-ukraińskie. Zapraszał do Polski zespoły artystyczne z tamtych terenów.

Odnosił się z wielką kulturą i życzliwością do ludzi. Był zawsze gotowy do wspomagania kolegów. Był rzetelny. Można było na Nim polegać. Nigdy nie zawiódł. Nie można się pogodzić, że nie ma Go wśród nas. Pozostanie w naszej pamięci.

Żegnaj drogi Przyjacielu.

Rodzinie Kazimierza ślę wyrazy współczucia.

Janusz Sobieszczański



Kazimierz Siciński (drugi z prawej) podczas obrad Walnego Zebrania Delegatów KSN

DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Komunikat z posiedzenia Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

posiedzenie zdalne, 03.03.2022 r.

W posiedzeniu Rady KSN NSZZ „Solidarność” wzięło udział 28 członków Rady, dwoje członków Komisji Rewizyjnej oraz pracownica biura KSN. Posiedzenie miało formę spotkania zdalnego.

Na początku posiedzenia Rady, Przewodniczący D. Szczukocki poinformował o śmierci kol. Kazimierza Si-cińskiego, który przez wiele kadencji był aktywnym członkiem Rady i Prezydium KSN. O. Andrzej Pietrzak poprowadził modlitwę w intencji zmarłego Kazimierza oraz modlitwę o pokój na Ukrainie.

Przedmiotem obrad Rady były następujące tematy:

1. Sprawy finansowe:

a) sprawozdanie z wykonania budżetu w 2021 roku - skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła informację o wykonaniu budżetu w roku 2021 r. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Tadeusz Kolenda przedstawił protokół z kontroli budżetu z końcowym wnioskiem o przyjęcie sprawozdania. Rada podjęła uchwałę przyjmującą sprawozdanie z wykonania budżetu Sekcji w roku 2021.

b) preliminarz wpływów i wydatków na rok 2022 - skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła propozycję preliminarza w zakresie wpływów i wydatków. Omówiła poszczególne pozycje preliminarza. Jeśli chodzi o wpływy, podkreśliła, że maleją dotacje z Komisji Krajowej dla sekcji branżowej ze względu na malejącą liczbę członków zrzeszonych w KSN. W zakresie wydatków, podkreśliła, że w tym roku (maj 2022) planowane jest Walne Zebranie Delegatów KSN i w związku z tym, w planie wydatków należy uwzględnić koszty związane z jego organizacją.

Rada podjęła Uchwałę w sprawie przyjęcia preliminarza na rok 2022. Rada podjęła także uchwały w sprawie: wysokości składek afiliacyjnych do organizacji międzynarodowych, wykorzystania dotacji KK dla KSN, w sprawie finansowej gratyfikacji dla członków Prezydium oraz innych osób, które wykazują się dużą aktywnością i reprezentują KSN na różnych spotkaniach.

2. Komunikaty Przewodniczącego KSN i z komisji problemowych

a) Przewodniczący poinformował o przebiegu trwającej akcji informacyjno-protestacyjnej trwającej od listopada 2021 r. w sprawie podwyżki wynagrodzeń pracowników uczelni i instytutów badawczych. Komunikat w tej sprawie został wysłany do komisji zakładowych w połowie lutego.

b) W dniu 11 stycznia br. przedstawiciele Prezydium KSN oraz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UW spotkali się z klubem parlamentarnym PiS (posłami wchodzącymi w skład sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży) w celu przedstawienia postulatów Sztabu Protestacyjnego i porozmawiania o zmianach w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym.

c) W dniu 20 stycznia br. przewodniczący KSN kol. D. Szczukocki oraz zastępca przewodniczącego kol. B. Dołęga wzięli udział w drugim posiedzeniu Zespołu do spraw przygotowania propozycji rozwiązań w zakresie wynagrodzeń w uczelniach publicznych. Spotkanie zostało poświęcone w głównej mierze problemom finansowania nauki w Polsce na tle międzynarodowym. Podczas spotkania przedstawiciele związków zawodowych ponownie zaakcentowali potrzebę realizacji postulatów dotyczących systemów wynagradzania.

- d) Przewodniczący KSN poinformował o szkoleniach prowadzonych w formie zdalnej przez KSN. Najbliższe szkolenie odbędzie się 14 marca br. i będzie dotyczyło „sygnalistów” tj. ochrony sygnalistów i sygnalizowania nieprawidłowości oraz przyjmowania zgłoszeń oraz podejmowania działań następczych w związku ze zgłoszeniami o nieprawidłowościach.
- e) Kol. B. Dołęga poinformował o funkcjonowaniu Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w nowym składzie po wyborach, które odbyły się pod koniec 2021 r. Od 1 stycznia 2022 r. przewodniczącym RGNiSzW jest dr hab. Marcin Pałys, prof. UW.
- f) Przewodniczący KSN poinformował o planowanym WZD KSN w połowie maja 2022 r. Rozważane jest spotkanie jednodniowe, najprawdopodobniej w Warszawie. Przewodniczący zaproponował, aby Rada upoważniła Prezydium do podjęcia decyzji odnośnie terminu i czasu trwania.
- g) Kol. Marek Kisilowski poinformował, że we wprowadzonych dotychczas zmianach w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie uwzględnione zostały żadne postulaty zgłoszone przez KSN.

Opracowanie: M. Sapor

Komunikat z posiedzenia Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” posiedzenie zdalne, 03.03.2022 r.

W posiedzeniu Prezydium KSN NSZZ „Solidarność” wzięło udział 12 członków Prezydium, dwóch członków Komisji Rewizyjnej oraz pracownice biura KSN. Posiedzenie miało formę spotkania zdalnego.

Podstawowym i jedynym tematem posiedzenia prezydium były sprawy finansowe:

- a) sprawozdanie z wykonania budżetu w 2021 roku -skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła informację o wykonaniu budżetu w roku 2021 r. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Tadeusz Kolenda przedstawił protokół z kontroli budżetu z końcowym wnioskiem o przyjęcie sprawozdania. Prezydium podjęło uchwałę rekomendującą Radzie przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu Sekcji w roku 2021.
- b) preliminarz wpływów i wydatków na rok 2022 - skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła propozycję preliminarza w zakresie wpływów i wydatków. Szczegółowo omówiła zgłoszone przez komisje problemowe zapotrzebowanie na środki finansowe w związku z prowadzoną przez te komisje działalnością i zaproponowała pewne korekty. Podkreśliła, że w tym roku planowane jest Walne Zebranie Delegatów KSN i w związku z tym, w planie wydatków należy uwzględnić koszty związane z jego organizacją. Prezydium podjęło uchwałę dotyczącą rekomendacji tego preliminarza Radzie KSN. W dyskusji dotyczącej sprawozdania z budżetu za 2021 roku oraz planu budżetu na 2022 r. udział wzięli: M. Kaczyńska, A. Białowska-Tejchman, B. Dołęga, D. Szczukocki, K. Pszczółka.

Opracowanie: M. Sapor

„SYGNALIŚCI” SZKOLENIE WPROWADZAJĄCE

Polska jako państwo członkowskie Unii Europejskiej zobowiązana jest implementować do krajowego porządku prawnego rozwiązania zawarte w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z 23.10.2019 r. w sprawie ochrony sygnalistów, czyli osób zgłaszających naruszenie prawa Unii. Niestety termin graniczny, przypadający na 17 grudnia 2021 roku, nie został dotrzymany przez polskiego prawodawcę, ciągle trwają prace nad kształtem ustawy wdrażającej dyrektywę. W tej sytuacji aktualne pozostają pytania o ewentualne nowe obowiązki pracodawców oraz sposoby usprawniania procesów kontrolnych w podmiotach zobowiązanych do tworzenia

wewnętrznych systemów ochrony sygnalistów.

"SYGNALIŚCI" SZKOLENIE WPROWADZAJĄCE

DR PATRYK KUZIOR

14.03.2022

GODZ. 9:00-10:30

szkolenie online - platforma Clickmeeting

ZAREJESTRUJ SIĘ

LUB NAPISZ MAIL NA ADRES:

KSN@SOLIDARNOSC.ORG.PL

DECYDUJE KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ

POLSKA JAKO PAŃSTWO CZŁONKOWSKIE UNII EUROPEJSKIEJ ZOBOWIĄZANA JEST IMPLEMENTOWAĆ DO KRAJOWEGO PORZĄDKU PRAWNEGO ROZWIĄZANIA ZAWARTE W DYREKTYWIE PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2019/1937 Z 23.10.2019 R. W SPRAWIE OCHRONY SYGNALISTÓW, CZYLI OSÓB ZGŁASZAJĄCYCH NARUSZENIE PRAWA UNII.



Kwestią szczególnej wagi jest to, że po przyjęciu ustawy w jej ostatecznym kształcie, z pewnością pracodawcy będą mieć niewiele czasu na wdrożenie procedur, których brak skutkować ma dolegliwymi sankcjami karnymi. Głównym celem webinarium, była pomoc w uporządkowaniu wiedzy w tej materii i ułatwienie uczestnikom zarówno zrozumienia istoty roli sygnalistów, jak i przygotowanie wdrożenia odpowiednich narzędzi w podmiotach zobowiązanych.

Szkolenie było bezpłatne i skierowane tylko do członków organizacji związkowych funkcjonujących na uczelniach wyższych i instytutach badawczych w Polsce, zrzeszonych w Krajowej Sekcji Nauki. Szkolenie poprowadzi dr Patryk Kuzior, adiunkt w Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej, wieloletni pracownik administracji rządowej i samorządowej zatrudniony na stanowiskach związanych ze stosowaniem prawa, w tym na wyższych stanowiskach kierowniczych. Uczestniczył w pracach różnych gremiów doradczych funkcjonujących przy organach administracji publicznej, pracował jako ekspert Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Europej-



skiego Kolegium Policyjnego (CEPOL). Autor wielu publikacji naukowych i branżowych, w tym także współautor komentarzy do Karty Nauczyciela, ustawy o pracownikach samorządowych oraz ustawy o systemie oświaty. W 2012 r. uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej za wkład w rozwój oraz prawidłowe stosowanie prawa oświatowego.

Szkolenie odbyło się 14.03.2022 r. w formie zdalnej, na platformie Clickmeeting.

Uczestnicy szkolenia otrzymali zaświadczenie o uczestnictwie, wydane przez Krajową Sekcję Nauki.

AKCJA PROTESTACYJNA

PRACOWNIKÓW SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I NAUKI

W grudniu ubiegłego roku, na apel Krajowej Sekcji, wiele organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” uczelni i instytutów naukowych przystąpiło do akcji protestacyjnej o poprawę wynagradzania pracowników tych sfer. Uchwały popierające ten protest podejmowały komisje zakładowe i regiony NSZZ „S”. Do Biura KSN podjęte uchwały nadesłały komisje zakładowe: Politechniki Białostockiej, Politechniki Częstochowskiej, Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Częstochowie, Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, Politechniki Koszalińskiej, AGH w Krakowie, Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Łódzkiego, Politechniki i Uniwersytetu, im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Warszawskiego, SGGW w Warszawie, Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach, Instytutu Podstaw Fizyki PAN w Warszawie. W tej sprawie wypowiedział się także Senat Politechniki Rzeszowskiej.

Akcja protestacyjna została zorganizowana równolegle przez NSZZ „Solidarność” i ZNP, stąd na fasadach niektórych uczelni zawieszono chorągwie obu związków zawodowych. W budynkach uczelni i instytutów naukowych umieszczono plakaty informujące o przyczynach protestu i stawianych postulatach. W wielu uczelniach organizowano pikietę. Akcja protestacyjno - informacyjna, w związku z brakiem realizacji zobowiązań Rządu RP w sprawie podwyżki wynagrodzeń pracowników uczelni, nadal trwa.

Poniżej zamieszczamy przykłady podejmowanych uchwał i kilku z nadesłanych zdjęć z akcji protestacyjnych.

Uchwała nr 73/2021

Senatu Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza
z dnia 16 grudnia 2021 r.

w sprawie wsparcia postulatów dotyczących zwiększenia finansowania szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce.

§ 1

Senat Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza popiera stanowisko Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie niewystarczającego poziomu finansowania nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce oraz starania związków zawodowych działających na Uczelni podejmowane w celu zapewnienia zwiększenia finansowania szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.



AGH

AKADEMIA
GÓRNICZO-HUTNICZA
im. STANISŁAWA STASZICA

KOMISJA ZAKŁADOWA



Al. Mickiewicza 30
30-059 Kraków
tel.(12) 617-35-70
e-mail: solidagh@agh.edu.pl

Uchwała nr 15
Komisji Zakładowej
NSZZ „Solidarność” Akademii Górniczo-Hutniczej
w sprawie w sprawie realizacji wzrostu nakładów budżetowych i wynagrodzeń
pracowników w szkolnictwie wyższym i nauce
z dnia 2 grudnia 2021 r.

Komisja Zakładowa popiera starania Krajowej Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” o wzrost wynagrodzeń pracowników sektora szkolnictwa wyższego i nauki.

Wspieramy zarówno skierowanie odpowiednich apeli do Władz Państwowych, prowadzenie negocjacji w sprawie realizacji trzeciego etapu podwyżek i wprowadzenia rozwiązań prawnych dla systematycznego wzrostu wynagrodzeń, a także, wobec braku dotychczas pozytywnych rezultatów, podjęcie akcji informacyjno-protestacyjnej zgodnie z decyzją Rady KSN z 4 listopada 2021 r.

Żądamy:

- pełnej realizacji zobowiązania strony rządowej z 2018 r. zwiększenia wynagrodzeń zasadniczych pracowników nauki i szkolnictwa wyższego o 30%
- wzrostu minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora oraz powiązania wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników uczelni z wysokością minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora
- wdrożenia systemowego wzrostu nakładów finansowych z budżetu państwa na naukę i szkolnictwo wyższe, tak by jak najszybciej osiągnąć finansowanie na poziomie średnim krajów UE

Popierając działania Krajowej Sekcji Nauki, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” AGH włącza się w akcję informacyjno-protestacyjną na rzecz realizacji powyższych postulatów.

Kraków, dnia 2 grudnia 2021 r.

Sekretarz KZ NSZZ „S” AGH


Iwona Oprzędkiewicz

Przewodnicząca KZ NSZZ „S” AGH


Ewa Niewiara

**Uchwała Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UMCS
z dnia z 7 grudnia 2021 roku
w sprawie realizacji wzrostu nakładów budżetowych i wynagrodzeń
pracowników w szkolnictwie wyższym i nauce**

Komisja Zakładowa popiera starania Krajowej Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” o wzrost wynagrodzeń pracowników sektora szkolnictwa wyższego i nauki. Wspieramy zarówno skierowanie odpowiednich apeli do Władz Państwowych, prowadzenie negocjacji w sprawie realizacji trzeciego etapu podwyżek i wprowadzenia rozwiązań prawnych dla systematycznego wzrostu wynagrodzeń, a także, wobec braku dotychczas pozytywnych rezultatów, podjęcie akcji informacyjno-protestacyjnej zgodnie z decyzją Rady KSN z 4 listopada 2021 r.

Żądamy:

- pełnej realizacji zobowiązania strony rządowej z 2018 r. zwiększenia wynagrodzeń zasadniczych pracowników nauki i szkolnictwa wyższego o 30%
- wzrostu minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora oraz powiązania wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników uczelni z wysokością minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora
- wdrożenia systemowego wzrostu nakładów finansowych z budżetu państwa na naukę i szkolnictwo wyższe, tak by jak najszybciej osiągnąć finansowanie na poziomie średnim krajów UE

Popierając działania Krajowej Sekcji Nauki, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” UMCS włącza się w akcję informacyjno-protestacyjną na rzecz realizacji powyższych postulatów.

Przewodniczący
Organizacji Zakładowej
NSZZ „Solidarność” UMCS

mgr Jacek Kot



Uchwała Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Instytutu Ogrodnictwa w
Skierniewicach
z dnia 16.12.2021

w sprawie realizacji wzrostu nakładów budżetowych i wynagrodzeń
pracowników w szkolnictwie wyższym i instytutach badawczych

Komisja Zakładowa popiera starania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” o wzrost wynagrodzeń pracowników sektora szkolnictwa wyższego i instytutów badawczych. Wspieramy zarówno skierowanie odpowiednich apeli do Władz Państwowych, prowadzenie negocjacji w sprawie realizacji trzeciego etapu podwyżek i wprowadzenia rozwiązań prawnych dla systematycznego wzrostu wynagrodzeń, a także, wobec braku dotychczas pozytywnych rezultatów, podjęcie akcji informacyjno-protestacyjnej zgodnie z decyzją Rady KSN z 4 listopada 2021 r.

Żądamy:

- pełnej realizacji zobowiązania strony rządowej z 2018 r. zwiększenia wynagrodzeń zasadniczych pracowników nauki i szkolnictwa wyższego o 30%
- wzrostu minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora oraz powiązania wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników uczelni i instytutów badawczych z wysokością minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora
- wdrożenia systemowego wzrostu nakładów finansowych z budżetu państwa na naukę i szkolnictwo wyższe, tak by jak najszybciej osiągnąć finansowanie na poziomie średnim krajów UE

Popierając działania Krajowej Sekcji Nauki, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach włącza się w akcję informacyjno-protestacyjną na rzecz realizacji powyższych postulatów.

1. Przewodniczący - Waldemar Świechowski
2. Zastępca przewodniczącego - Waldemar Kiszczak
3. Skarbnik - Jolanta Szymczak
4. Sekretarz - Maria Maj
5. Członek - Małgorzata Tartanus
6. Członek - Danuta Prochaska

.....
Waldemar Kiszczak
.....
J. Szymczak
.....
M. Maj
.....
M. Tartanus
.....
D. Prochaska

Uchwała
Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”
w Politechnice Koszalińskiej
dot. akcji protestacyjnej

KOMISJA ZAKŁADOWA
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
Politechniki Koszalińskiej

z dnia 7.12.2021r.

Komisja Zakładowa popiera walkę Krajowej Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” o wzrost wynagrodzeń pracowników sektora szkolnictwa wyższego i nauki. Wspieramy zarówno skierowanie odpowiednich apeli do władz państwowych, prowadzenie negocjacji w sprawie realizacji trzeciego etapu podwyżek i wprowadzenia rozwiązań prawnych dla systematycznego wzrostu wynagrodzeń, a także, podjęcie akcji informacyjno-protestacyjnej.

Żadamy:

- realizacji zobowiązania z 2018 r., zwiększenia wynagrodzeń zasadniczych pracowników nauki i szkolnictwa wyższego o 30%,
- wzrostu minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora oraz powiązania wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników uczelni z wysokością minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora,
- wdrożenia systemowego wzrostu nakładów finansowych z budżetu państwa na naukę i szkolnictwo wyższe, tak by jak najszybciej osiągnąć finansowanie na poziomie średnim krajów UE.

Pierwszy etap akcji protestacyjnej obejmuje:

1. Oflagowanie naszej Uczelni flagami NSZZ "SOLIDARNOŚĆ",
2. Zwrócenie się do Zarządu ZNP w Politechnice Koszalińskiej o wspólne poparcie protestu,
3. Zwrócenie się do Senatu Politechniki Koszalińskiej o poparcie protestu,

przew. Józef Fleszar

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Zakładowej
dr inż. Józef Fleszar

7.12.2021

Stanowisko nr 4/2021
Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej
NSZZ „Solidarność”
z dnia 14 grudnia 2021 r.

ws. poparcia akcji protestacyjnej Krajowej Sekcji Nauki

Zarząd Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność” wyraża poparcie dla zorganizowanej przez Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” ogólnopolskiej akcji protestacyjnej i ma nadzieję, że akcja ta zwróci uwagę rządzących na pilne rozwiązanie problemu niskich wynagrodzeń, w tym sektorze oraz niskiego finansowania polskich uczelni i instytutów.

Zwracamy uwagę na pilną potrzebę rewaloryzacji minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora do uzgodnionej w 2018 roku trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę w danym roku kalendarzowym. Konieczne jest również powiązanie wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników uczelni i instytutów (nauczycieli i nienauczycieli) z wysokością minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora. Zapowiadany wzrost wynagrodzeń o 30% został rozłożony na trzy lata. W ciągu dwóch lat (2019-2020) zrealizowano jedynie wzrost o 13%. W roku 2021 zaniechano dalszych regulacji, a w 2022 r. brak jest prognoz wywiązania się ze złożonych zobowiązań.

Zarząd Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność”, w imieniu wszystkich pracowników szkolnictwa wyższego i nauki, domaga się wdrożenia systemowego wzrostu nakładów finansowych z budżetu państwa na naukę i szkolnictwo wyższe, tak by jak najszybciej osiągnąć finansowanie na poziomie średnim krajów UE, co ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego i ekonomicznego oraz żąda zrealizowania zobowiązania Rządu RP z 2018 r. zwiększenia wynagrodzeń zasadniczych pracowników nauki i szkolnictwa wyższego.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
SEKRETARZ
Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej
NSZZ „Solidarność”
Ireneusz Wąch



Uniwersytet Łódzki. Oflagowanie fasady budynku i plakaty informujące o proteście



Plakaty (Politechnika Opolska).



Flagi (SGGW. Warszawa)



Pikieta. Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej. Lublin



Pikieta. Politechnika Rzeszowska



Pikieta Uł, Pł, Szkoła Filmowa. Łódź

ZE STRONY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Międzynarodowy ruch związkowy nie może być zdominowany przez kolaboranta agenta KGB

NSZZ „Solidarność” od kilku tygodni prowadzi działania zmierzające do wykluczenia proputinowskiej Federacji Niezależnych Związków Zawodowych Rosji (FNPR) z Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych, największego na świecie zrzeszenia związków zawodowych, do którego należy 207 milionów pracowników na całym świecie.

W ostatnich dniach Rada Generalna MKZZ podjęła decyzję o powołaniu komisji, która zbada postępowanie wspierającej Putina rosyjskiej centrali związkowej i przedstawi konkluzje na kolejne posiedzenie Rady Generalnej, które odbędzie się w maju. Dla polskich związkowców to opieszale działania.

Kremlowska propaganda

Sytuacja na Ukrainie była głównym tematem posiedzenia Rady Generalnej MKZZ, która zgadza się co do potępienia wojny na Ukrainie – w trakcie dyskusji rozmawiano o potrzebie solidarności i organizacji wsparcia humanitarnego dla Ukrainy i ukraińskich związków zawodowych. Jednak zabrakło zdecydowanego potępienia działań Rosji. Obrzydzenie mogły wywołać słowa Michaiła Shmakova, lidera FNPR na zakończenie debaty. Shmakov powtórzył kłamstwa Putina mówiące o tym, że odpowiedzialność za wojnę ponosi Ukraina.

– Jest to wojna domowa, która ma swój ciąg dalszy. [Dzieje się to] w najbardziej niedopuszczalny sposób, jakiego obecnie jesteśmy świadkami, ale może to zakończy wojnę domową na Ukrainie, ponieważ nie możemy ignorować faktu, że w 2014 roku podpisano porozumienia mińskie, a następnie negocjacje w Mińsku w formacie normandzkim, i od tego czasu w Ługańsku i Doniecku zginęło 15 000 ludzi – mówił rosyjski związkowiec, który zgodnie z linią moskiewskiej propagandy doszukiwał się spisku wymierzonego w Rosję.

Powinniśmy zrozumieć, że Ukraina przygotowywała się do odegrania swojej roli. Jest to wojna między Rosją a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, które jako państwo jest głównym beneficjentem tej wojny. (...) Poprzez tę wojnę, poprzez wciągnięcie do niej Rosji, musimy przyznać, że zrobiono to elegancko, poprzez przygotowanie w pewien sposób Ukrainy. Stany Zjednoczone wciągnęły Rosję w wojnę, której Rosja nie potrzebuje – usłyszeli członkowie dyskusji.

Dalej Shmakov powtarzał kłamstwa o atakach ukraińskich wojsk na uchodzących do Rosji cywili, straszył wojną światową i przypominał wielką wojnę ojczyźnianą. Najbardziej dobitnie zabrzmiały słowa, gdy Shmakov wyznał: „większość obywateli Rosji popiera prezydenta Federacji Rosyjskiej. I większość z nich jest członkami związków zawodowych. Reprezentujemy swój naród, swój kraj.”

W debacie wziął udział przedstawiciel NSZZ „Solidarność”, Mateusz Szymański z Biura Zagranicznego Komisji Krajowej, który zwracał uwagę na to, że za wojnę pełną odpowiedzialność ponosi Rosja i masowo popierający działania władz obywatele jej kraju. Polski związkowiec podkreślił, że ponad 70% obywateli Rosji poparłoby atak na Polskę.

Mówił również o tym, że ten konflikt nie ma charakteru lokalnego i że działania Rosji zagrażają bezpieczeństwu Europy i świata. Skrytykował opieszałość ruchu związkowego w odniesieniu do podjęcia decyzji o wykluczeniu FNPR ze swoich struktur. Szymański w imieniu przewodniczącego Piotra Dudy wyraził gotowość do realizacji misji MKZZ na Ukrainę, co zostało zaproponowane przez ukraińskie związki. Przewodniczący Duda wyraził gotowość do organizacji i przewodniczenia takiej misji.

„Solidarność zwróci pieniądze”

Opieszałość MKZZ i EKZZ (Europejska Konfederacja Związków Zawodowych) spotkały się z konkretnymi działaniami ze strony „Solidarność”. W ramach protestu „Solidarność” zwróciła 50 tys. euro, które EKZZ przekazała „Solidarności” na pomoc Ukrainie. – Jesteśmy zarówno w EKZZ jak i w MKZZ świadkami przerażających zabiegów, w tym łamania procedur demokratycznych, które mają na celu usprawiedliwienie i negowanie oczywistego faktu, że

Rosja – i większość jej obywateli – to agresorzy dopuszczający się zbrodni wojennych. Przypomina to próbę gry na czas i oczekiwanie, że wkrótce opadnie kurz i wszyscy zapomnimy o tym, co się wydarzyło, a życie związkowe wróci na utarty szlak. Szlak, na którym FNPR jawi się jako przyjazna, zaangażowana organizacja – napisał w liście do Sekretarza Generalnego EKZZ Luci Visentiniego przewodniczący Piotr Duda.

– Agresywny i wojowniczy język wypowiedzi rosyjskich liderów związkowych jest jedynie objawem choroby toczącej rosyjskie społeczeństwo i nie wyleczymy ich z tej choroby tylko poprzez nakłonienie ich do zmiany retoryki. Międzynarodowy ruch związkowy nie może być zdominowany przez imperialne zapędy rosyjskiego związku zawodowego będącego ścisłym kolaborantem agenta KGB! Wolne i demokratyczne organizacje związkowe nigdy nie będą siedziały przy jednym stole ze zwolennikami przemocy i cierpienia! (...) Dla nas życie jest ważniejsze niż związkowa polityka – zakończył Piotr Duda.

źródło: www.tvp.info.pl / Mateusz Kosiński

Piotr Duda w Turowie: Ci, którzy chcieli zamknąć Turów, to zdrajcy!

Walne zebranie delegatów Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” KWB Turów, to była okazja do podsumowań i podziękowań. - To był strasznie ciężki rok, gdy walczyliśmy o byt naszego zakładu, regionu i polskiej gospodarki – powiedział Wojciech Ilnicki. - Ci, którzy chcieli zamknąć Turów, to zdrajcy. Nigdy o tym nie zapominajcie – powiedział z kolei Piotr Duda

W Turowie podsumowania, podziękowania i plany na przyszłość. „Solidarność” przez ostatni rok musiała walczyć o przeżycie nie tylko swojego zakładu, ale też elektrowni, regionu i polskiej gospodarki, dla której kompleks w Turowie jest najtańszym producentem energii w Polsce.

- To był strasznie ciężki rok. Musieliśmy walczyć o przeżycie. Gdyby nie zaangażowanie całej „Solidarności” i osobiście Piotra Dudy, szefa Komisji Krajowej, ta walka byłaby trudna do wygrania – mówił w swoim wystąpieniu Wojciech Ilnicki, przewodniczący „Solidarności” w KWB Turów.

Stąd liczne podziękowania w sytuacji, gdy kopalnia i elektrownia dzięki wsparciu całego Związku zostały uratowane. Mówił też o tym w swoim wystąpieniu Piotr Duda.

- Patrząc na to co dzieje się na Ukrainie, aż trudno sobie wyobrazić co by było, gdybyśmy pozwolili na zamknięcie Turowa. Widać, że nasz wysiłek był słuszny.

W ostrych słowach określił tych, co chcieli wykonać jednoosobową decyzję TSUE wobec sporu z Czechami.

- Ci, którzy chcieli zamknąć Turów to zwykli zdrajcy. Nigdy nie wolno o nich zapomnieć – powiedział Piotr Duda.

Odnosił się również do – jak to określił – głupiej polityki klimatycznej Unii Europejskiej, postulując o inwestycje w „zielony” węgiel.

Wiele czasu w swoim wystąpieniu lider „Solidarności” poświęcił realizacji programu Związku – Uchwały programowej Krajowego Zjazdu Delegatów. To w związku ze zbliżającym się jubileuszowym XXX KZD, który odbędzie się już w maju w Zakopanem. Jednym z ostatnich uzysków, jest zwolnienie części składki związkowej z podatku, która została wpisana do zmian podatkowych w ramach Polskiego Ładu.

Żywą dyskusję wzbudziła pomoc „Solidarności” dla Ukrainy. Przewodniczący relacjonując działania Związku mówił m.in. o przeznaczeniu dwóch ośrodków w Spale i Jarnołtówku dla uchodźców, w których przebywa obecnie blisko 350 uchodźców (głównie matek z dziećmi), uruchomieniu specjalnego konta „Solidarność” dla Ukrainy, gdzie Komisja Krajowa przeznaczyła jeden milion zł, a obecnie jest tam blisko 3 mln. To głównie wpłaty od członków i darczyńców. Mówił też o działaniach na forum międzynarodowym na rzecz Ukrainy.

- Podjęliśmy intensywne działania na forum międzynarodowego ruchu związkowego dla izolowania rosyjskich związków zawodowych, które popierają wojnę Rosji przeciwko Ukrainie. Zarówno w Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, jak i w Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych, w których rosyjski FNPR popierający wojnę, jest afiliowany. Niestety okazuje się, że związkowa polityka jest ważniejsza od spadających bomb i ginących ludzi. Także dzieci.

Szczególnej krytyce poddano MKZZ, który nie chce potępić i wyrzucić Rosjan z konfederacji. To zdaniem Piotra Dudy stawia pod znakiem zapytania zasadność funkcjonowania „Solidarności” razem z bandytami w jednej organizacji. Podobną opinię wyrażali delegaci. W dyskusji stawiali tezę, że w obliczu wojny MKZZ przynosi więcej złego niż dobrego.

ml

Uchwała KK nr 4/22 ws. kalendarza wyborczego na kadencję 2023 – 2028

wtorek, 1 marca 2022

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, w związku z kończącą się dziewiątą kadencją funkcjonowania władz związkowych, ustala następujący kalendarz wyborczy dla jednostek organizacyjnych Związku.

§ 1

1. W terminie od 1 listopada 2022 r. do 31 marca 2023 r. odbywają się wybory:
 - 1.1. władz podstawowych jednostek organizacyjnych Związku, wymienionych w § 19 Statutu NSZZ „Solidarność”;
 - 1.2. delegatów na walne zebranie delegatów regionu;
 - 1.3. delegatów na walne zebranie branżowej jednostki organizacyjnej Związku, w tym delegatów na walne zebranie krajowej jednostki branżowej Związku lub kongres krajowego sekretariatu branżowego, jeżeli podstawowa jednostka organizacyjna należy bezpośrednio do krajowej jednostki branżowej.
 - 1.4. wybory władz niższych jednostek organizacyjnych Związku, zgodnie z § 19 ust. 7 i 8 Statutu NSZZ „Solidarność”, a także delegatów na zakładowe, międzyzakładowe lub koordynacyjne zebranie delegatów, mogą odbywać się we wcześniejszym terminie.
2. W terminie od 1 kwietnia do 30 czerwca 2023 r. odbywają się wybory:
 - 2.1. władz regionów;
 - 2.2. delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów;
3. W terminie od 1 kwietnia do 30 kwietnia 2023 r. odbywają się wybory:
 - 3.1. władz regionalnych sekcji branżowych i problemowych;
 - 3.2. władz regionalnych sekretariatów branżowych;
 - 3.3. delegatów na kongres regionalnego sekretariatu branżowego;
 - 3.4. delegatów na walne zebranie delegatów krajowej sekcji branżowej.
 - 3.5. W terminie od 1 kwietnia do 31 maja 2023 r. odbywają się wybory:
 - 3.6. władz krajowych sekcji branżowych i problemowych;
 - 3.7. delegatów na kongres krajowego sekretariatu branżowego.
4. W terminie od 1 maja do 31 lipca 2023 r. odbywają się wybory:
 - 4.1. władz krajowych sekretariatów branżowych;
 - 4.2. władz Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów.
5. W terminie do 31 października 2023 r. odbywają się wybory ogólnokrajowych władz Związku (sprawozdawczo – wyborczy Krajowy Zjazd Delegatów).

§ 2

1. Dokładne terminy wyborów wymienionych w § 1 ust. 1, 2 i 3 określa, z uwzględnieniem postanowień niniejszej uchwały, właściwy zarząd regionu.
2. Dokładne terminy wyborów wymienionych w § 1 ust. 4 i 5 określa odpowiednio, z uwzględnieniem postanowień niniejszej uchwały, właściwa rada krajowego sekretariatu branżowego, Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów lub krajowej sekcji problemowej.
3. Dokładny termin sprawozdawczo – wyborczego Krajowego Zjazdu Delegatów, określi Komisja Krajowa.

§ 3

Traci moc Uchwała Komisji Krajowej nr 5/17

Wysoka sztuka i wysoka nauka w Warszawie i w Polsce

Janusz Czyż

W Warszawie w ciągu ostatnich stu lat odbywały się wydarzenia w najwyższej światowej rangi twórczości dwojga rodzajów, mianowicie matematyki i muzyki. Były to Światowy Kongres Matematyków w 1983 r., który można uznać za pokłosie przedwojennej Polskiej Szkoły Matematycznej i Logicznej [4] oraz cykl osiemnastu Międzynarodowych Konkursów Chopinowskich, poczynając od 1927 r, za pomysłodawcą których jest uważany Jerzy Żurawlew.

Międzynarodowy negatywny oddźwięk wprowadzanego w grudniu 1981 r. w PRL Stanu Wojennego sprawił, że wspomniany Kongres opatrzony oficjalną datą „sierpień 1982 r.” odbył się w rzeczywistości rok później. Podobnie jak ostatni Osiemnasty Międzynarodowy Konkurs Chopinowski trwający w październiku 2021 r. miał roczny poślizg z powodu pandemii covid-19. Myślę, że pomyślnie zakończenie tego Konkursu w tak niełatwych warunkach powinno skłonić nas do ogólniejszych refleksji odnośnie obcowania przez nas i u nas z, używając modnych ostatnio określeń, wysokimi dziedzinami nauki i sztuki, takimi jak królowa nauki, czyli matematyka i dzieła króla fortepianu, którym jest Fryderyk Chopin.

W swojej ponad dziewięćdziesięcioletniej historii Konkursy Chopinowskie mogły być inspiracją czy odskocznią do innego światowej rangi warszawskiego cyklicznego wydarzenia, jakim po upadku PRL stał się w Warszawskiej Operze Kameralnej coroczny Festiwal Mozartowski. I sądzę, że gdyby nieoceniony Wiech przeżył PRL, to by napisał tak:

... z nią się nawet podobno i miasto Wiedeń równać nie ma prawa,
bo faktycznie wiadomo, verzeihen, lecz nie ma, nie ma jak Warszawa!

Bowiem dopiero na tym Festiwalu w Warszawie, a nie w Wiedniu, zostały wykonane monograficznie wszystkie dzieła sceniczne Mozarta. Nieżyjący pomysłodawca Festiwalu, ówczesny dyrektor Opery Kameralnej Stefan Sutkowski, zadbał o jego historyczną autentyczność zapraszając do Stolicy grającą na historycznych klawesynach Vivianę Sofronitsky, a nieżyjący reżyser Ryszard Peryt uczynił mozartowskie spektakle atrakcyjne nawet dla przybyszów z Wiednia.

A co z innymi, światowej wielkości kompozytorami i kompozycjami? Czy potrafiliśmy zorganizować trwanie wielkich polskich dzieł za granicą, tak jak zadbaliśmy o coroczne wykonywanie dzieł Mozarta w Warszawie?

Janowi Kiepurze udało się wywołać entuzjazm francuskiej elity kulturalnej po zaśpiewaniu piosenki „Hej, umarł Maciej umarł, i leży na desce ...”. Niedługo przed pandemią w londyńskiej operze został wykonany „Król Roger” Karola Szymanowskiego, którego balet „Harnasie”, mimo pięknej góralskiej melodii, nie zdobył zagranicznego zainteresowania i poklasku takiego, jak kończący swój ziemski żywot Maciek. Ale warto się tu też zastanowić, dlaczego dotąd nie zdołaliśmy dotrzeć do melomanów Świata ze „Strasznym Dworem” i innymi operami i pieśniami Stanisława Moniuszki. Przypomnijmy Marię Fołtyn, która kilka dekad temu „Halkę” wystawiła w Meksyku oraz, że „Halka” była grana w Wiedniu.

Dowodem, że utwory Moniuszki mogą zyskać głośny światowy aplauz, była właśnie inauguracyjna sesja Międzynarodowego Kongresu Matematyków w Sali Kongresowej w sierpniu 1983 r., gdy po ceremonii wręczenia Medalu Fieldsa i Nagrody Nevanlinny światowa naukowa publiczność głośno i długo oklaskiwała zespół „Harfa”, który zagrał i zaśpiewał m. in. moniuszkowskiego „Krakowiaczka”.

Światowe (Międzynarodowe) Kongresy Matematyków (z ang. ICM) odbywają się od 1897 r. normalnie co cztery lata, a ozdobą drugiego paryskiego w 1900 r., było określenie przez Davida Hilberta 23–ech problemów, w znacznej części autorstwa samego Hilberta, wśród których było udowodnienie Wielkiego Twierdzenia Fermata* i dotąd nie udowodniona, choć sprawdzona wydawałoby się w ogromnym obszarze liczb zespolonych hipoteza

*Nie istnieją liczby całkowite spełniające równanie $x^n + y^n = z^n$, $n > 2$, problem został zauważony w połowie XVII w.

Riemanna. Dopiero trzydzieści kilka lat od tego Kongresu i od przyznania pierwszych Nagród Nobla, bo od 1936 r., podczas Kongresów ICM są wręczane najbardziej cenione przez matematyków nagrody – medale imienia kanadyjskiego matematyka J. C. Fieldsa, zaś od Warszawskiego Kongresu - jest też, za osiągnięcia matematyczno – informatyczne, przyznawana nagroda imienia fińskiego matematyka Rolfa Nevanlinny.

Warszawskimi, można powiedzieć, laureatami Medalu Fieldsa zostali trzej młodzi matematycy (zwyczajowo wiek „fieldsowski” to mniej niż 40 lat): Alain Connes z Francji oraz William Thurston i Shing-Tung Yan z USA, zaś warszawską i pierwszą nagrodę Nevanlinny otrzymał Amerykanin Robert Endre Tarjan.

Nota bene obecnie liczba laureatów Medalu Fieldsa zbliża się do sześćdziesięciorga. Jest wśród nich jedna kobieta – zmarła parę lat temu Iranka Maryam Mirzakhani. Nie ma żadnego Polaka. O ile mi wiadomo, do polskich korzeni przyznaje się laureat Fieldsa z 1998 r. Maksim Koncewicz z Rosji.

Pisząc o Kongresie ICM – Warszawa – 1982(3) należy brać pod uwagę zbieżność dwóch faktów:

1°. przypaść on na okres ciekawych pomysłów i odkryć matematycznych w świecie, o czym może świadczyć fakt, że wydane przez PWN i North-Holland dwutomowe sprawozdanie [6] wydaje się graficznie i plastycznie jednym z efektywniejszych kongresowych sprawozdań; zob. wydruk zbioru - żuka Benoita Mandelbrota (urodzonego w Warszawie w 1924 r.) w drugim tomie na 1673 stronie*;

2°. niby zawieszony Stan Wojenny dał wyraźnie znać o sobie w czasie Kongresu i wpłynął poważnie na jego późniejszy rezonans w świecie nauki, szczególnie w Polsce.

Ad 1°. Niestety, nie wszystko co fascynuje współczesnych geometrów daje się ładnie i efektywnie narysować na kartce papieru. Tak było z niekartezjańskim funkcyjnym określeniem płaskiej przestrzeni 4-wymiarowej, czym na warszawskim Kongresie zaskoczył słuchaczy Amerykanin S. K. Donaldson i za co trzy lata później na Kongresie w Berkley otrzymał medal Fieldsa. Nadmienię jeszcze, że płaską, 4-wymiarową przestrzeń, jako czasoprzestrzeń w Szczególnej Teorii Względności spopularyzował Albert Einstein.

Pamiętajmy, że w matematyce, obok harmonii linii, figur i brył, pobrzmiewa harmonia liczb. Na Kongresie w Warszawie wybrzmiała ona wyraźnie i naturalnie w referacie algebraika Roberta L. Griessa juniora z USA, który przedstawił wyniki własne i kolegów, jakie doprowadziły do zdefiniowania najliczniejszej w swoim rodzaju grupy nazwanej Monster i liczącej prawie kwintylion elementów, dokładnie

$$2^{46} \cdot 3^{20} \cdot 5^9 \cdot 7^6 \cdot 11^2 \cdot 13^3 \cdot 17 \cdot 23 \cdot 29 \cdot 31 \cdot 41 \cdot 47 \cdot 59 \cdot 71.$$

Fizyk - teoretyk, profesor Andrzej Trautman zwrócił uwagę, że z pewnymi związkami liczbowymi i arytmetycznymi naszkicowanymi przez Griessa kojarzone są odczucia harmonii dźwięków w muzyce.

A wracając do historycznych problemów matematyki to powiem, że na tym warszawskim Kongresie rozpoczęły się, rzecz można, podchody, ku udowodnieniu siedemnastowiecznej hipotezy nazwanej Wielkim Twierdzeniem Fermata. Kilka tygodni przed rozpoczęciem tego zgromadzenia świat matematyczny obiegała wieść - matematyk niemiecki Gerd Faltings uzyskał wynik, z którego wynika, że jeśli istniałyby przeciwne hipotezie rozwiązania równań Fermata, to ich liczba byłaby skończona.

Z przyczyn organizacyjnych nie udało się Faltingsa zaprosić do Warszawy i zorganizować oficjalnego referatu kongresowego poświęconego jego odkryciu. Udało się natomiast skłonić jego belgijskiego kolegę Pierre'a Delingne'a, laureata Fieldsa z poprzedniego Kongresu w Helsinkach w 1978 r., do wygłoszenia nadzwyczajnego spontanicznego referatu w Sali Kongresowej podczas trwania warszawskiego Kongresu. Pamiętam, że Deligne był wysoki, szczupły, miał ciemną karnację, a teraz mogę powiedzieć, że z wyglądu był podobny do Novaka Djokovicia.

* Autor dedykował referat jako pierwszemu Wacławowi Sierpińskiemu – badaczowi nieskończoności, a na początku przypomniał, że fraktalami są Dywan i Uszczelka Sierpińskiego.

Wielkie Twierdzenie Fermata zostało, można powiedzieć, ostatecznie udowodnione, mniej więcej 10 lat później przed Kongresem w Berlinie w 1994 r. przez Anglika Andrew Wilesa. Miał on wtedy więcej niż 40 lat i dlatego nie otrzymał medalu Fieldsa; natomiast dla niego specjalnie zostało ufundowane odznaczenie nazwane Srebrnym Medalem.

Odnosnie naukowego polskiego wkładu do warszawskiego Kongresu nadmienię, że „polski” kongresowy wykład plenarny o tematyce z analizy funkcjonalnej wygłosił nieżyjący profesor Aleksander Pełczyński, który dużo uwagi poświęcił pracom młodziutkiego matematyka belgijskiego Jeana Bourgaina, za które między innymi otrzymał on medal Fieldsa w Berlinie 11 lat później.

Ad. 2^o. Warszawski Międzynarodowy Kongres Matematyków odegrał rolę zapoznania światowego środowiska nauk ścisłych z dramatyczną historią Polski w XX wieku w stopniu większym niż można było się spodziewać. W miarę szeroko rozpowszechniona była okolicznościowa publikacja (poster) wydana przez naukowego Springera ze zdjęciami i związłymi biogramami kilkudziesięciu najbardziej znanych w świecie nieżyjących matematyków polskich. Tym, co mogło zaskoczyć zagranicznych czytelników i gości Kongresu był fakt, iż co najmniej kilka wydrukowanych tam nazwisk było opatrzone gwiazdką, co znaczyło, że ci uczeni ponieśli śmierć wskutek Wojny z rąk niemieckich bądź sowieckich okupantów. Z nich żył najkrócej wykładający na Uniwersytecie Wileńskim i specjalizujący się w analizie harmoniczej i funkcjonalnej Józef Marcinkiewicz (1910 - 1940), który został rozstrzelany w Katyniu.

Tu dodam, że w ten sposób zostali przypomnieni tylko niektórzy z wybitnych polskich matematyków, którym Wojna przerwała twórcze, naukowe życie. Przypomnę, że w pierwszym powojennym numerze „Fundamenta Mathematicae”, tom 33 (1945), które to czasopismo można było nazwać trybuną przedwojennej Polskiej Szkoły Matematycznej, została zamieszczona lista 15 autorów prac opublikowanych w tym periodyku, którym życie odebrała Wojna. W tym autorskim kręgu nie było m.in. Kazimierza Bartla, pięciokrotnego premiera od 1926 r., a później po 1930 r. – Prezesa Polskiego Towarzystwa Matematycznego, autora prac z geometrii wykreślnej i algebraicznej, a także z pogranicza geometrii i historii sztuki – dwutomowej monografii „Perspektywa malarska” oraz ślicznego albumu „Perspektywa intarsji w okresie wczesnego renesansu”; na rozkaz Himmlera został On rozstrzelany we Lwowie w lipcu 1941 roku.

Odnoszę jednak wrażenie, że wprowadzony 13 Grudnia 1981 r. w Polsce Stan Wojenny przypieczętował w znacznej części środowisk naukowych, z różnych powodów zainteresowanych warszawskim Kongresem, próby rozumienia, jak poważny wpływ zewnętrzne i wewnętrzne napięcia polityczne wywierają na warunki i możliwości twórczej pracy naukowej i działalności akademickiej. I choć Kongres w sierpniu 1983 r. odbywał się już po zawieszeniu Stanu Wojennego (więc po powrocie wojska z ulic do koszar i częściowej amnestii), a przedstawiciele władz rządowych i partyjnych byli nieobecni w czasie obrad i ceremonii otwarcia i zamknięcia Kongresu, zagraniczni goście mogli przekonać się nieraz, że wtedy sytuacja w Polsce nie była normalna. Wymownym potwierdzeniem tego stanu był fakt, że spośród szesnastu matematyków zaszczyconych zaproszeniem do wygłoszenia plenarnych referatów na tym Kongresie – trzech odmówiło w nim udziału.

I tak nie możemy wiedzieć co powiedziałyby w ogólnie zatytułowanym „Matematyka a naukowe wytłumaczenie” referacie Francuz René Thom, uważany za jedną z najbardziej ciekawych i oryginalnych postaci wśród matematyków żyjących w XX wieku. Otrzymał on medal Fieldsa za udowodnienie twierdzeń o powierzchniach ograniczonych dowolnie dużych wymiarów i ich brzegach (kobordyzm), po czym z abstrakcji przeszedł do „realu” tworząc geometryczne modele rozmaitych zjawisk fizycznych, biologicznych, lingwistycznych, etc., w myśl idei, którą on nazwał teorią katastrof. A z katastrofami Thom wiązał siedem paru czy kilkuwymiarowych figur zwącymi się „dziób”, „motyl”, „jaskółczy ogon”, ... , które obrazowały gwałtowne zmiany następujące po zmianach ślamazarnych, jak to ma miejsce w przypadku wyładowań elektrycznych, i te obrazy i wyrazy dotarły w tamtych latach do mediów dużych nakładów bądź licznej oglądalności.

Szczęśliwie Thom odwiedził Warszawę na samym początku lat 80 i wygłosił dwa referaty: jeden dla matematyków, drugi na seminarium profesora Krzysztofa Maurina w Katedrze Metod Matematycznych Fizyki UW z „układów otwartych” i otwartego też dla biologów, filozofów, humanistów, etc.

Z kolei tytuł referatu nie wygłoszonego przez izraelskiego matematyka S. Shelaha "On some problems of the continuum" mógł sugerować, że byłby on w znacznej części poświęcony pracom polskiego „badacza nieskończoności”- Wacława Sierpińskiego, autora monografii „L'hypothèse du continu”.

Michael H. Freedman, który w 1986 r. otrzymał medal Fieldsa na Kongres do Warszawy nie przyjechał, a swój referat ze zgrabnymi rysunkami w kongresowych sprawozdaniach [6] opublikował. O ile powiedzieliśmy, że Faltings rozpoczął podchody ku rozstrzygnięciu hipotezy nazwanej Wielkim Twierdzeniem Fermata, o tyle o Freedmanie podobnie można by powiedzieć, że rozpoczął ostatni etap podchodów, by uporać się z wtedy kilkudziesięcioletnią hipotezą Poincarégo. Ten etap trwał jednak ponad 20 lat i zakończył go opublikowany w internecie dowód Grigorija Perelmana z Sankt Petersburga. I tak możemy teraz lapidarnie powiedzieć, że sfery trójwymiarowe do kul czterowymiarowych mają się podobnie jak „nasze” sfery (dwuwymiarowe) do naszych kul (trójwymiarowych), a dodając nieco terminologii matematycznej, należałoby nadmienić, że to dotyczy struktur topologicznych, a nie – algebraicznych.

Około dwudziestu kongresowych prelegentów z Zachodu w sposób czynny wyraziło swoją solidarność z walką o prawa związkowe, pracownicze i swobody obywatelskie pod auspicjami „Solidarności” dedykując swoje referaty w sekcjach polskim matematykom (mężczyznom i kobietom), którzy byli internowani (czyli więzieni nieformalnie) bądź więzieni formalnie z powodu Stanu Wojennego. Niestety, ich dedykacje nie zostały zamieszczone w kongresowych Proceedings-ach [6]. Zachodni uczestnicy Kongresu interweniowali też u władz rządowych domagając się uwolnienia Grzegorza Cieciry, asystenta w katedrze Metod Matematycznych Fizyki UW, aresztowanego za działalność konspiracyjną parę dni przed rozpoczęciem Kongresu.

Moim zdaniem celny artykuł na temat, można powiedzieć, kongresowej i matematycznej rzeczywistości w Polsce napisał i opublikował w czołowym springerowskim ogólno-matematycznym periodyku „The Mathematical Intelligencer” Anthony Ralston [7]. Bowiem zręcznie wyraził on kontrast między uroklivością, jak się teraz mówi, sierpniowej Warszawy, mającej w swoim śródmieściu więcej parków niż którakolwiek z europejskich stolic (co wiąże się w pewnym stopniu ze zburzeniem Miasta po Powstaniu Warszawskim), a przygnębiającą atmosferą w tamtym czasie w naszym środowisku matematycznym i nie tylko. Ralston napisał m.in., że znajomi polscy matematycy mówili mu, że gdyby byli młodszy to wyjechaliby za granicę. A teraz widzimy, że okres Stanu Wojennego, jego formalnego zawieszenia i Kongresu był czasem, w którym stosunkowo najwięcej młodych i dobrze rokujących matematyków zdecydowało się na bezpowrotną emigrację. A niektórzy inni, z różnych powodów, nie wrócili do matematyki z solidarnościowego podziemia.

W następnych latach Historia, może szczególnie w całej Europie, nie stała w miejscu. Ale historia matematyki i nauk ścisłych u nas nie odnotowała pozytywnych zrywów. Obserwowałem, że po Okrągłym Stole (1989) matematycy z profesorskich kręgów i na kierowniczych stanowiskach więcej zainteresowania okazywali komfortowym budowlom, w których mogłyby się odbywać konferencje, niż np. utrzymaniem polskich wydawnictw matematycznych i naukowych w naszych rękach.

Wydaje mi się, że najbardziej zabrakło nam matematycznej, intelektualnej, społecznej i organizacyjnej retrospekcji Kongresu ICM-82(3). Bo było to dla naszych środowisk z szeregu dziedzin matematycznych, zwłaszcza tych, które są tu naukowo w stanie embrionalnym, niepowtarzalnym spotkaniem z nauką światową czołówką. Także inteligentne kontynuowanie historii naszej rodzimej kultury naukowej, od przedwojennej Polskiej Szkoły Matematycznej i Logicznej do ICM-82(3) i później, mogłoby stać się impulsem mocno popychającym naszą matematykę i nauki, w których matematyka odgrywa niebagatelną rolę, ku światowym wyżynom; obawiam się, że brak tej kontynuacji jest impulsem cofającym.

Jednak możliwości dane nam przez Historię Nauki w przypadku matematyki zostały mimo wszystko wykorzystane w większym stopniu niż w przypadku astronomii, bowiem Rewolucja Kopernikańska, dosłownie* i w przenośni dokonała się na ziemiach Jagiellońskiej Polski. Zaś nie można powiedzieć, by później w Polsce pozostała stolica myśli i idei Mikołaja Kopernika, tak jak Warszawa pozostaje stolicą muzyki fortepianowej Fryderyka Chopina.

To prawda, że w XX wieku jednym z najwybitniejszych astronomów kopernikańskich w świecie był Michał Kamiński, który „ręcznie” i dokładnie obliczył czas powrotu komety nazwanej teraz Wolfa-Kamińskiego, a jego metody obliczeniowe stały się w latach 60-tych podstawowe dla komputerowej astronomii kopernikańskiej. Ale bodaj najgłębsze studia idei dzieł i biografii Kopernika przeprowadził angielski uczonego Jerome Ravetz, który wynioskował, że na pomysł zastąpienia układu geometrycznego heliocentrycznym i obliczania czasów obiegu planet wokół Słońca Kopernik wpadł prawdopodobnie podczas studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim na przełomie XV i XVI wieku, zanim wyjechał do Włoch, żeby kontynuować studia [8].

O ile na naszych uniwersytetach „De revolutionibus ...” uważana jest za starość, o tyle zmarły parę lat temu sławny niepełnosprawny Stephen Hawking doprowadził w Anglii do edycji pięciu parusetstronicowych tomów pod mówiącymi samo za siebie tytułami: „Mikołaj Kopernik”, „Galileo Galilei”, „Johannes Kepler”, „Izaak Newton” i „Albert Einstein”. W jednej z naszych akademickich bibliotek sprawdziłem, że ta pierwsza książka przez lata nie była wypożyczana.

W tym miejscu i w krakowskim kontekście jeszcze wspomnę, że św. Janowi Pawłowi II i stosunkowo powszechnie praktykowanej w naszym społeczeństwie religijności nasze środowisko architektoniczne zawdzięcza, iż sekcja Architektury Sakralnej w Międzynarodowej Unii Architektów była przez dłuższy czas kierowana przez Polaków.

*

W 2017 r. w Poznaniu i w 2021 r. w Katowicach odbyły się Światowe Szczyty Klimatyczne KOP (Klimatyczna Organizacja Paryska) z pięciocyfrowymi liczbami uczestników, a to jest kilkanaście razy więcej niż było matematyków biorących udział w ICM-82(83), zaś w polskich mediach rozpowszechniano stwierdzenie, że były to największe konferencje czy zgromadzenia naukowe, jakie odbyły się w Polsce. Jednak, o ile w obradach ICM-82(83) nie uczestniczyli przedstawiciele komunistycznego peerelowskiego reżimu ani środowisk pozamatematycznych, o tyle w obu KOP brali czynny i kuluarowy udział reprezentanci zarówno krajowych jak i międzynarodowych struktur politycznych, jak ONZ i UE, ale też międzynarodowej finansjery, i to raczej spekulacyjnej niż inwestycyjnej.

Porównując dalej wspomnę, że najwybitniejsi matematycy nieraz nie ustrzegli się pomyłek czy błędów. I tak w pierwszej pracy Wileasa rozwiązującej hipotetyczne Wielkie Twierdzenie Fermata został dostrzeżony błąd, którego usuwanie zajęło czołowym światowym algebraikom parę miesięcy. Również istotny błąd został wykryty w pracy Thurstone'a, już po udekorowaniu go w Warszawie Medalem Fieldsa. Ale nikt nie uznał tych sytuacji za brak naukowej rzetelności, czy mówiąc brutalnie, za świadome oszustwo.

Natomiast nad Szczytami Klimatycznymi unosi się atmosfera, mówiąc delikatnie, naukowych kontrowersji i niekompetencji oraz politycznego, ideologicznego, propagandowego i ekonomicznego oportunistycznego.

I tak za osoby szczególnie sprawcze za nadanie Szczytom Klimatycznym tak wysokiej rangi politycznej i tak szerokiego medialnego rozgłosu można uznać byłego amerykańskiego demokratycznego wiceprezydenta i laureata pokojowego Nobla Al. Gore'a, inicjatora określanego jako „tendencyjny” filmu o domniemanych skutkach przemysłowych emisji CO₂, oraz szwedzką uczennicę i przywódczynię „strajku klimatycznego” Gretę Thunberg - oboje mają z nauką niewiele wspólnego.

*Obecne międzynarodowe znaczenie słowa „rewolucja” pochodzi od łacińskiego „revolutio” w tytule „De revolutionibus ...” (O obrotach ...) dzieła Kopernika.

Hipoteza o przemysłowej emisji CO₂ jako naczelnej przyczynie obserwowanego w ostatnich latach globalnego ocieplenia, skutek której nastąpił spekulacyjny i międzynarodowy handel prawami do emisji CO₂, oraz globalistyczna polityka przemysłowa mająca na celu dekarbonizację - wywołuje niepokój przyszłościowo myślących przedstawicieli społeczeństw i niekiedy uczonych i intelektualistów, co można zauważyć w Polsce, oraz napotyka na naukowe kontrargumenty.

Jest dobrze wiadomo, że w przedprzemysłowej przeszłości następowały globalne ocieplenia, i to temperaturowo większe niż obecnie. Za przykłady służą obecna a powstała w Średniowieczu nazwa „Grenlandia” (dosł. zielony ląd), gdy ta wyspa była zamieszkała przez Wikingowskich osadników, a także późnorenesansowy rozwój tranowej gospodarki na Spitsbergenie przed tzw. małą epoką lodowcową. A. i Cz. Centkiewiczowie* w [1] pisali o liczącym tam wtedy ok. 10 tys. mieszkańców Smeerling - mieście tranu - i o pływających jeszcze dużo dalej na północ żaglowcach. Obecnie dokładniejszych danych i dowodów dostarczają badania analityczne, fizyczno-chemiczne słojów wykraiwanych z grenlandzkich lodowców.

Niekonformistyczni meteorolodzy, klimatolodzy, geofizycy i astrofizycy jako najbardziej wpływowe (ang. influential) przyczyny obecnego globalnego ocieplenia zauważają zmienną i ciągle słabo zbadaną aktywność radiacyjną Słońca oraz zjawiska tektoniczne. Mamy obecnie niewielką aktywność wulkaniczną, ale to wybuchy indonezyjskich wulkanów spowodowały ochłodzenie i nieurodzaje w latach Wiosny Ludów. A w prehistorii wybuchy superwulkanów wywoływały epoki lodowcowe. Notabene niedawno odkryto pola naturalnej emisji metanu na półwyspie Jamalskim. Dodam, że metan jest bezdyskusyjnie gazem cieplarnianym, nawet w większym stopniu niż para wodna, natomiast cieplarniane efekty CO₂ w pewnych kręgach naukowych są przedmiotem kontrowersji. Ale te i podobnego rodzaju naukowe spory są prowadzone poza szczytami KOP.

Ale nadmienimy, że wkładem do KOP spełniającym wymogi naukowości jest metoda Pawła Sałka szacowania w dużych obszarach, zwłaszcza lasów północnych, procesów fotosyntezy roślin zielonych. Teraz Sałek jest doradcą Prezydenta RP.

I jeszcze pomyślmy jak fatalne niewyobrażalnie mogą być skutki dekarbonizacji dla jakże potrzebnego i wielorakiego przemysłu węglowego, chemicznego i farmakologicznego, tudzież chemii organicznej jako dziedziny nauki. Przypomnę, że wokół żadnego innego pierwiastka jak węgiel nie powstała podobnie obszerna jak chemia organiczna. (Specjalizujący się w niej na Politechnice Warszawskiej Mieczysław Mąkosza był wymieniony w BBC jako jeden z potencjalnych chemicznych noblistów).

Sądzę, że najbardziej niepokojących przemysłów w kierunku „Quo vadis, nauko?” dostarczą relacje naukowe, a faktycznie ich brak, między warszawskim ICM a poznańskim i katowickim KOP. Zjawiskami badanymi przez meteorologów rządzą nieliniowe równania różniczkowe cząstkowe późnodziewiętnastowiecznych matematyków Naviera i Stokesa. I wokół tych równań koncentrowały się w Warszawie plenarny referat Francuza Dawida Ruelle'a "Turbulent dynamical systems" oraz referat w sekcji reprezentującego Uniwersytet Paryski Rolanda Glowinskiego. Ruelle kończąc wystąpienie stwierdził, że „czysto dedukcyjna analiza tych równań wydaje się w tej chwili zbyt trudna” (not feasible) i wraz z danymi doświadczalnymi i obliczeniami numerycznymi tworzy ona "sophisticated mathematical reasoning". Natomiast Glowinski zrobił pokaz komputerowych symulacji tego rodzaju równań z zaskakującymi i dziś zmiennościami i nieregularnościami. Do mediów przebił się jednak w tamtym czasie opublikowany w czasopiśmie meteorologicznym motyl – atraktor E. N. Lorenza, por. [2], kojarzony przez badaczy dynamicznego chaosu z częstym w tamtych latach powiedzeniem, że „ruch skrzydeł motyla w Górach Skalistych może spowodować tornado w Chinach”

**Ci autorzy byli nieobiektywni ulegając propagandzie komunistycznej i sowieckiej, ale ta uległość ograniczała się do XX wieku.*

Sądzę, że pierwszy rzut oka na współwydane przez PWN sprawozdania z Kongresu [6] mógł wzbudzić refleksje, dlaczego w tak ważnym wątku badań i dyskusji matematycznych nie ma cytatów prac matematyków z Polski.

Ale teraz powinniśmy zwrócić uwagę na brak na szczytach finansowanych konferencjach klimatycznych, takich jak KOP, nawiązań do badań matematyków, takich jak Ruelle, którzy zwracają uwagę na problematyczność zjawisk meteorologicznych i lokalność rządzących nimi równań. To jest rażący kontrast z bezdyskusyjnym, jednoznacznym stanowiskiem obecnych klimatycznych ekspertów co do przyczyn globalnego ocieplenia.

*

Wróćmy teraz do ostatniego warszawskiego Konkursu Chopinowskiego, który podobnie jak zaplanowany na rok Stanu Wojennego 1982 warszawski Kongres Matematyków, z powodu covid-19 nie tylko został odroczony, ale odbył się w innej niż normalnie atmosferze. Bowiem w latach 2020 i 2021 polskim melomanom brakowało bezpośrednich spotkań z muzyką Fryderyka Chopina i jej znanymi wykonawcami; władze m.st. Warszawy nie przywróciły choćby namiastki niedzielnych koncertów chopinowskich odbywających się od sześćdziesięciu paru lat wiosną i latem w Łazienkach pod odbudowanym po Wojnie pomnikiem Chopina dłuta Wacława Szymanowskiego (1925). Również nie dawało się organizować towarzyszących Konkursowi imprez w rodzaju koncertu Garricka Ohlssona w studenckiej „Stodole” w 1970 r. i to sprawiło, że w Polsce krąg faktycznych słuchaczy muzyki Chopina przed ostatnim Konkursem zmalał.

Toteż trudno wytłumaczyć działania TVP - a zwłaszcza dyrektora pierwszego programu Polskiego Radia, polegające na całkowitym „skanalizowaniu” całego Konkursu w kanałach tematycznych, jak TVP Kultura, radiowa Dwójka i Radio Chopin, docierających do mniejszej liczby odbiorców, kosztem codziennych, co najmniej półgodzinnych audycji w radiowej Jedynce w każdym dniu Konkursu. W tej sytuacji dopiero w obecnym czasie, więc post factum, miłośnicy dzieł Fryderyka Chopina, słuchając w Jedynce niedzielnych audycji Adama Rozlacha będących pokonkursowymi reminiscencjami, mogą wyczuć specyficzny charakter XVIII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Wspomnę jeszcze, że dla komentowania i werbalnego utrwalania tego Konkursu niepowetowaną stratą stała się śmierć Stanisława Dybowskiego.

Teraz wspomnę, że w trakcie poprzednich Konkursów Chopinowskich dochodziło nieraz do przykrych kontrowersji. Np. w 1960 r. na odległym miejscu wśród finalistów został sklasyfikowany Michał Bloch z Meksyku. Wówczas Artur Rubinstein ufundował mu specjalną nagrodę. Od siebie dodam, że z kolejnego Konkursu w 1965 r. wygranego przez Marthę Argerich z Argentyny zapamiętałem zwięzłą grę Amerykanina Edwarda Auera. Z kolei, piętnaście lat później, Argerich, będąc jurorką, wyjechała przed zakończeniem Konkursu, protestując przeciw niezalezieniu się w ścisłym finale oryginalnego, ale często uważanego za niepoważnego, pianisty jugosłowiańskiego Ivo Pogorelicia.

W tym przeszłościowym kontekście można stwierdzić, że teraz przyznanie przez jury zwycięstwa kanadyjskiemu pianiście chińskiego pochodzenia Bruce'owi (Xiaoyu) Liu nie było kontrowersyjne (w poprzednim Konkursie drugie miejsce zajął zaliczany też do szkoły kanadyjskiej Charles Richard-Hamelin).

Zatem po XVIII Konkursie wśród zwycięzców w dalszym ciągu pozostaje czworo Polaków: niezjąca Halina Czerny-Stefańska, która wygrała wspólnie z Rosjanką Bellą Dawidowicz i była też faworytką PRL, (co potwierdzają archiwa IPN), sędziwy Adam Harasiewicz, który dał radę być jurorem i tego Konkursu, Kristian Zimmerman i Rafał Blechacz.

Przyznanie jednej z konkursowych nagród Polakowi Jakubowi Kuszlikowi, o ile mi wiadomo, nie było kontrowersyjne. Podobnie jak niedopuszczenie do finału finalisty poprzedniego Konkursu Szymona Nehringa, który w okresie międzykonkursowym wygrał XV Mistrzowski Konkurs Artura Rubinsteina w Tel Awiwie, por. [3].

Natomiast za kontrowersyjne uznano werdykty jury w przypadkach seniorskim i juniorskim. A to dotyczyło Rosjanina Nikołaja Chozianowa, finalisty sprzed jedenastu lat, który w Muzeum Chopina w Warszawie studiował oryginalne zapisy nutowe i listy Fryderyka i na nich opierał swoje oryginalne interpretacje, a w końcu nie znalazł

się w skądinąd powiększonym finałowym gronie. A także nienagrodzonych dwojga 17-latków: reprezentującej Armenię i Rosję Evy Gevorgyan i Chińczyka Hao Rao (wym. Żao), który od I etapu zelektryzował publiczność i komentatorów. Zaś komentująca Konkurs w TVP prof. Elżbieta Tarnawska zwróciła uwagę, że młodzianka Gevorgyan, jak chyba nikt inny, nie popełniła w ciągu pierwszych trzech etapów żadnego technicznego błędu.

Nie zdziwię Czytelników pisząc, że wobec naszych historycznych osiągnięć w matematyce i w muzyce polscy intelektualiści, artyści i uczeni powinni poświęcić więcej uwagi związkom i przenikaniom się między matematyką a muzyką. Psycholodzy to wiedzą, że matematycy na ogół wykazują ponadprzeciętną wrażliwość muzyczną (sądzę, że muzykom w uprawianiu matematyki przeszkadza brak czasu). Jednak zbadanie związków między podstawowymi ideami czy figurami matematycznymi i muzycznymi okazuje się nie takie proste.

Autor oryginalnej książki o wymownym tytule „Gödel, Escher, Bach”* D. Hofstadter pisał, podobnie jak Ruelle, że zdefiniowanie konkretnych relacji między schematami ideowymi wielkich dzieł muzyki i plastyki oraz dowodów pryncypialnych twierdzeń matematycznych i reguł konstruowania matematycznych zasadniczych równości czy nierówności w obecnych czasach uważa się za mało realne.

Na podobnego rodzaju trudności w odgadnięciu związków między przyjemnymi liniami melodycznymi, a figurami posiadającymi ciekawe własności geometryczne wskazuje M. R Schroeder w ciekawie ilustrowanej książce "Fractals, chaos, power laws: Minutes from an infinite paradise", por. [2].

Dwa i pół tysiąca lat temu Mędrzy Pitagorejcy zastanawiali się nad ideą harmonii w geometrii (pięć regularnych brył platońskich), arytmetyce tudzież logice (odkryli liczby doskonałe jak $6 = 1 + 2 + 3 = 1 \times 2 \times 3$ i liczby niewymierne jak $\sqrt{2}$), i co było ich bezprecedensowym novum, w muzyce, gdzie do tej pory zachowała się nazwa „strój pitagorejski”. Od tamtych czasów pojmowania i określania harmonii w tych i innych obszarach poznawania i twórczości rozbiegły się dalece. Ale należy ciągle dążyć, by rozumienia harmonii stawały się bardziej spójne i wspólne. Tak może się dziać zarówno w społecznościach i czasach, które Historia oceni jako spokojne jak i tych, które z jej punktu widzenia będą niespokojne.

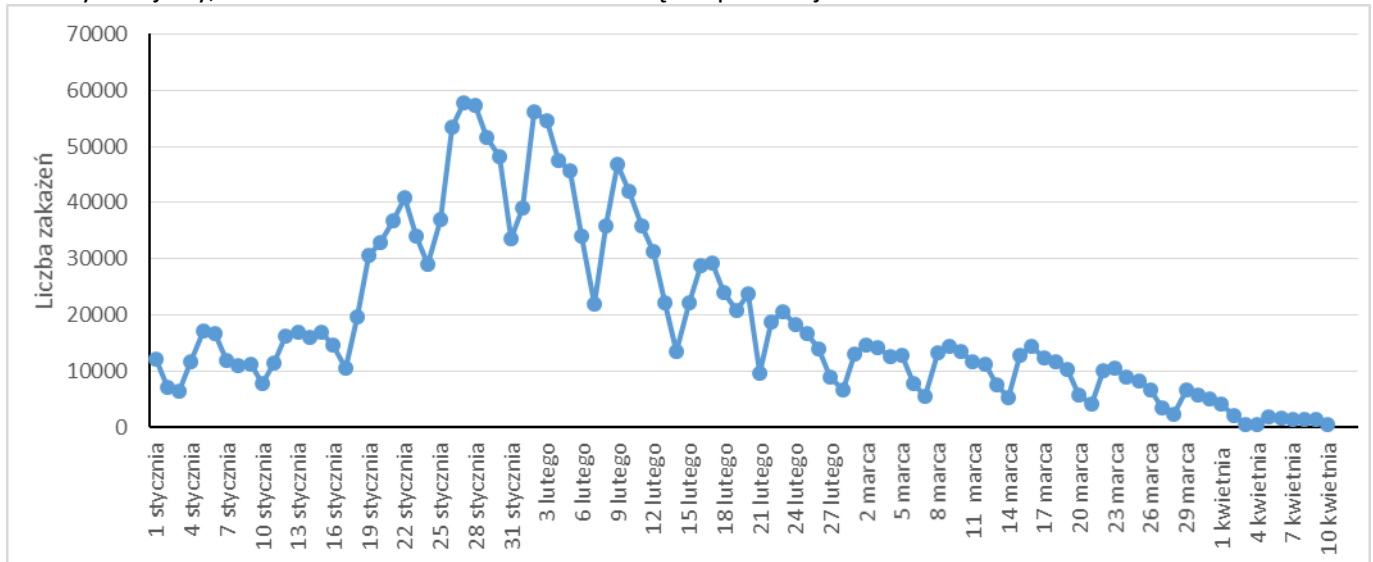
* *Grafik holenderski Escher był, można powiedzieć, niekonformistycznym ilustratorem logiczno – geometrycznych idei, zaś austriacki genialny matematyk i logik Kurt Gödel odkrył zaskakujące fundamentalne reguły w „nieskończonościowej” matematyce, zob. [5] i [2].*

Literatura

1. Centkiewiczowie, A. i Cz. „Na podbój Arktyki”, Czytelnik, Warszawa, 1952.
2. Czyż. J., "Paradoxes of measures and dimensions originating in Felix Hausdorff's ideas", World Scientific, Singapore 1994.
3. Goździewska K., „Cały świat słucha Chopina” Nasz Dziennik, 16/17 X 2021,.
4. Grattan – Guinness. I. "The search for mathematical roots, 1870–1940: logics, set theories and the foundation of mathematics from Cantor through Russell to Gödel", Princeton, 2000.
5. Krajewski. S.; „Kurt Gödel i jego dzieło”, Wiadomości Matematyczne XXIII (2.1981), s. 161-187.
6. Proceedings of the International Congress of Mathematicians 1982 Warsaw, August 16 - 24 1983, PWN – Warsaw, North Holland – Amsterdam, 1984
7. Ralston A. "International Congress of Mathematicians-Warsaw-1982", Mathematical Intelligencer 6, s. 65-68 (1984)
8. Ravetz J. R. "Astronomy and cosmology in the achievement of Nicolaus Copernicus", Ossolineum, Wrocław, 1965.

Koronawirus. Ciąg dalszy XII.

Poprzedni odcinek „Koronawirusa” kończył się na pierwszych dniach lutego. Okres ostatniego tygodnia stycznia i pierwszy tydzień lutego to czas wypiętrzenia się czwartej fali koronawirusa. Dobowa liczba zarejestrowanych zakażeń kilkakrotnie zbliżała się do 60 tysięcy. Głównym i dominującym wariantem była mutacja Omicron, bardzo zaraźliwa, ale najczęściej przypominająca niezbyt dokuczliwe przeziębienie. Ta okoliczność skłania do przeświadczenia, że rzeczywistych przypadków zakażeń było znacznie więcej niż tych zarejestrowanych, bo wiele osób zlekceważyło objawy, a na dodatek wiele osób obawiało się hospitalizacji.



Rys. 1. Dzienna liczba zakażeń zarejestrowanych w okresie: 1 stycznia – 12 kwietnia 2022 r.

Na rys. 1 przedstawiono wykres zarejestrowanych zakażeń w okresie od 1 stycznia 2022 roku do 10 kwietnia. W kolejny miesiąc, w kwiecień, wchodzimy ze stabilizującym się niskim poziomem liczby zakażeń. Te okoliczności: niski poziom zakażeń i przeważnie łagodny przebieg choroby, a także zmęczenie obywateli ograniczeniami (nie takimi srogimi jak w innych krajach) skłoniły Ministra Zdrowia do zakończenia jeszcze obowiązujących ograniczeń. Od 27 marca znosi się obowiązek noszenia maseczki w przestrzeniach zamkniętych i w środkach komunikacji. Ten obowiązek został utrzymany tylko w przypadku aptek i placówek służby zdrowia. Zaleca się tylko stosowanie maseczek w sytuacji wskazującej na celowość jej zakładania, ale to pozostawia się do oceny obywatela. Od 1 kwietnia rozpoczyna się likwidowanie oddziałów covidowych w szpitalach. Osoby chore na Covid-19 będą leczone w szpitalach na oddziałach zakaźnych. Odwołuje się swobodny i bezpłatny dostęp do testowania. Teraz testowanie będzie wymagało skierowania od lekarza.

Koronawirus znika z pierwszego planu. Jest jeszcze jedna okoliczność powodująca przesunięcie epidemii do tła. 24 lutego Rosja wkroczyła na Ukrainę. Wojna! Cała Polska wspiera Ukrainę. Pomaga ukraińskim uchodźcom, a jest ich już w Polsce ponad 2 miliony.

Czy na pewno koronawirus się ustatkował? Takie mniemanie byłoby jednak przedwczesne. Nasi sąsiedzi Niemcy mieli również zamiar całkowitego zniesienia obostrzeń, ale się wstrzymali z podjęciem takiej decyzji. Powodem jest subwariant mutacji Omikron – BA.2, który teraz spowodował tam rekordową liczbę zakażeń. Niepokojące informacje napływają także z Anglii, a najbardziej niepokojące z Chin. Tu gdzie metodami policyjnymi prawie całkowicie zgaszono epidemię znowu obserwowany jest gwałtowny wzrost zakażeń. Zamknął się pierwszy krąg. Czy zacznie się drugie okrążenie?

Janusz Sobieszczański

12 lat temu

„Jutro o godz. 8.41, w hołdzie Ofiarom Katastrofy Smoleńskiej, zawyją syreny alarmowe we wszystkich województwach w całym kraju. Pamiętamy o tych, którzy 12 lat temu chcąc upamiętnić poległych w Katyniu, sami zapłacili najwyższą cenę" - napisał w sobotę szef MSWiA i dodał „Cześć Ich pamięci!”.

12 lat temu, 10 kwietnia, to była sobota. Sobota poświęteczna – po Świątach Wielkanocnych. Tydzień temu dzieliśmy się święconym jajkiem. Składaliśmy sobie życzenia świąteczne. Potem, dwa dni świąt i kilka dni zwyczajnych. Sobota, też już zwyczajna sobota. Dzisiaj nie śpieszymy się ze śniadaniem. Koło godziny 9 rano TVP podaje pierwszą informację, niejasną, o problemach przy lądowaniu samolotu z delegacją z Polski, lecącą do Smoleńska, by po raz kolejny oddać hołd Polakom pomordowanym w Katyniu. Potem, następne informacje, coraz bardziej tragiczne. Samolot rozbił się przy lądowaniu. Zginął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński. Zginęła małżonka Prezydenta RP, pani Maria Kaczyńska. Zginął ostatni Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. Zginęli wszyscy pasażerowie. 96 osób: dowódcy wojskowi, politycy, duchowni, działacze społeczni i załoga samolotu.



Słynna scena demonstrowana przez wiele stacji telewizyjnych. Rosjanie od początku rozpoczęli „naukowe” badania wraku tupolewa.

Rzesze ludzi przybyły pod Pałac Prezydencki. Kwiaty. Znicze. I tak przez wiele, wiele dni. Na ekrany telewizorów wydobyto z półek TVP sympatyczne nagrania z działalności Prezydenta i Jego Małżonki. Słuchaliśmy wypowiedzi wskazujących jacy to byli dobrzy, życzliwi i mądrzy ludzie.

Od pierwszego dnia katastrofy budowana była jedna wersja przyczyn katastrofy. To brzoza, która przecięła lewe skrzydło samolotu, nazwana później „pancerną brzozą”. Informacje o katastrofie wzbogacano innymi wypowiedziami, na przykład o pijanym generale Błasiku w kokpicie pilotów. Zgłaszano też szereg innych sugestii o naciśkach na pilotów.

Badanie przyczyn katastrofy praktycznie oddano w ręce Rosjan. Premier RP nie zażądał zwrotu wraku samolotu. Polska rządowa komisja, która włączyła się w badanie przyczyn katastrofy nie miała dostępu do wielu dowodów i starała się by jej raport był zbieżny z raportem strony rosyjskiej. Pani minister Zdrowia E. Kopacz z wielkim uznaniem wypowiadała się o staraniach strony rosyjskiej podejmowanych w związku z katastrofą. Zapewniała, że teren katastrofy był przekopywany do głębokości 2 metrów, by nie zagubić najmniejszego szczątków samolotu. Oględziny zwłok ofiar katastrofy przeprowadzono w Moskwie. Stąd trumny ze zwłokami uroczyście przewieziono do Polski. Zapowiedziano, że trumien w Polsce nie wolno otwierać. Kto był autorem tych słów nie wiem, a obecnie nikt się do nich nie przyznaje. Jak wiemy to nie zostało spełnione. W Polsce przeprowadzono wiele ekshumacji.

Poruszenie Polaków tą katastrofą chyba zaczynało być niewygodne, pojawiało się coraz więcej zgrzytów. Zaczęło się od sprawnego usuwania kwiatów i zniczy. Potem wojna o krzyż postawiony przed Pałacem Prezydenckim. Co raz powszechniejsze jest też pytanie – jak to naprawdę było z tą katastrofą. Takie pytanie, mówiąc oględnie, nie jest poważane. Znowu powstają niewybredne odniesienia do św. pamięci Prezydenta. Namawiani jesteście do pogardy dla „sekt smoleńskiej”. Dla wielu staje się to obowiązkową postawą.

W środowisku pracowników nauki, po części spolegliwym i przeważnie powściągliwym, odnalazła się grupa pracowników naukowych, specjalistów z wielu dziedzin, która postawiła sobie pytanie - jak to było z tą katastrofą? Mam tu na myśli naukowców, którzy rozpoczęli badania naukowe w formule „Konferencje Smoleńskie”. Animatorem tych działań był prof. Piotr Witakowski - przewodniczący komitetu organizacyjnego i członek prezydium komitetu naukowego Konferencji Smoleńskich. Wnioski z badań zademonstrowanych podczas trzech kolejnych Konferencji wskazywały na inny, od oficjalnie podawanego, przebieg zniszczenia i rozpadu samolotu w ostatniej minucie jego lotu i wyraźnie wskazywały, w jak bardzo nieprofesjonalny i tendencyjny sposób potraktowano problem w badaniach prowadzonych przez rosyjski Międzypaństwowy Komitet Lotniczy (MAK) Tatiany Anodiny i polską-Komisją Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego kierowaną przez Jerzego Millera.

Celebryci i celebrytki różnej maści starali się i dalej starają się ośmieszyć wypowiedzi naukowców, prowadzących badania niezależne od Komisji MAK i Komisji J. Millera. Szczególnie często sięgają do wypowiedzi któregoś z badaczy porównującej pęknięcie parówki i kadłuba samolotu pod wpływem zwiększonego ciśnienia. No cóż, widocznie nie wiedzą, że prawa fizyki nie zmieniają się w zależności od tego czy jest to kadłub samolotu, czy puszka od piwa, czy parówka.

W ostatnich latach kontynuację badań naukowych prowadziła Podkomisja do Ponownego Zbadania Wypadku Lotniczego Ministerstwa Obrony Narodowej pod przewodnictwem A. Macierewicza. W dniu 10 kwietnia br. przewodniczący Podkomisji poinformował o rodzaju i zakresie prowadzonych badań i wnioskach z nich wynikających. Destrukcja samolotu nastąpiła w wyniku dwóch kolejnych wybuchów. Pierwszy nastąpił jeszcze zanim samolot znalazł się nad brzozą i spowodował zniszczenie fragmentu lewego skrzydła samolotu. Cytuję fragment wypowiedzi Przewodniczącego Podkomisji: *„Głównym i bezspornym dowodem tej ingerencji był wybuch w lewym skrzydle na 100 metrów przed minięciem przez samolot brzozy na działce profesora Bodina, nad terenem, gdzie nie było żadnych drzew zagrażających samolotowi. Podkomisja precyzyjnie zidentyfikowała miejsce, czas i dźwięk eksplozji, która zniszczyła skrzydło i zapoczątkowała katastrofę. Jej kontynuacją była następna eksplozja w centropłacie kilka centymetrów nad ziemią, która zniszczyła cały samolot i zabiła polską delegację z prezydentem Lechem Kaczyńskim na czele”*. Została też zgłoszona generalna konkluzja – samolot został zniszczony w wyniku działania osób trzecich. Był to zamach. Jest też wskazanie, że sprawców zamachu trzeba dopatrywać się po stronie rosyjskiej. Przełożenie wyników badań prowadzonych przez podkomisję na niepodważalne dowody sądowe jest mało prawdopodobne. Wygląda, że postępowanie po katastrofie strony rosyjskiej i polskiej przekreśliło szanse na dobitne wyjaśnienie przyczyn tej katastrofy. No chyba, żeby znalazły się zdjęcia satelitarne z tych chwil i z tego miejsca.

Szczegółowy raport z badań Podkomisji został ogłoszony dzień później, w poniedziałek 11 kwietnia.

Janusz Sobieszczański.

WYBRANE WYDARZENIA

Luty –marzec – kwiecień 2022

22 lutego. Wojska rosyjskie wkroczyły do republiki donieckiej i ługańskiej, na tereny zajęte przez separatystów. Z tych terenów od kilku dni trwa ostrzał artyleryjski i z broni maszynowej pozycji ukraińskich.

Wielka Brytania, Stany Zjednoczone ogłosiły pierwsze sankcje przeciwko Rosji, skierowane przeciwko instytucjom finansowym i osobom związanym z reżimem rosyjskim.

W Polsce odbyła się narada Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o obronie Ojczyzny. Ustawa ma zastąpić kilkanaście obecnie obowiązujących ustaw. Projekt przewiduje zwiększenie liczby żołnierzy do 300 tysięcy, doposażenie sprzętowe polskich wojsk i nowy mechanizm finansowania wydatków na obronność.

„Polska strzeże Niziny Północnoeuropejskiej, głównej drogi inwazji – w obu kierunkach. Lęk i przeciwstawianie się Polski wobec Rosji są wpisane w jej DNA. Niedawno kupiła ze Stanów Zjednoczonych czołgi o wartości około 6 miliardów dolarów. Te czołgi staną między Białorusią a Niemcami. Orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości nie tylko daje Brukseli prawo do odbierania Polsce kryzysowych pieniędzy, ale także sygnalizuje Polsce, że dla UE to jest zwykły biznes. Polska może stawiać czoła swojemu odwiecznemu wrogowi, ale UE nie ma na tyle sprytu, by odwlec swoje orzeczenie.”

George Friedman: *Europe and the Ukraine Crisis*. Geopolitical Futures. February 22, 2022

<https://geopoliticalfutures.com/europe-and-the-ukraine-crisis/>

23 lutego. Podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ większość uczestników potępiła działania Rosji w Donbasie. Tylko przedstawiciel Chin zajął stanowisko neutralne.

Stany Zjednoczone nakładają sankcję na firmę odpowiedzialną za budowę rosyjskiego gazociągu Nord Stream 2.

Parlament Ukrainy wprowadza stan wyjątkowy

Newsweek informuje, że prawdopodobnie Rosja uderzy na Ukrainę w ciągu najbliższych 48 godzin.

24 lutego. Czwartek. O godz. 3.45 wojska rosyjskie wkroczyły na Ukrainę, od północy, wschodu i południa. Wojna.

To zmasowany atak z kilku kierunków. Armia ukraińska nie padła, przyjęła bitwę i nadal się broni. Główne kierunki uderzenia z północy skierowane są na zdobycie Kijowa i Charkowa. Od wschodu i południa uderzenie wojsk rosyjskich zmierza do opanowania terenu przylegającego do morza Czarnego, od separatystycznych republik aż do Krymu. W szczególności będzie tu chodziło o zajęcie Mariupola. Przewaga militarna armii rosyjskiej jest ogromna, ale wojska ukraińskie zadają duże straty wojskom rosyjskim.

25 lutego. Z inicjatywy Polski do Warszawy zwołano spotkanie Bukaresztańskiej dziewiątki. W spotkaniu uczestniczyła również przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. Odbyła się także wirtualna narada uczestników warszawskiego spotkania z kierownictwem NATO.

26 lutego.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował na Twitterze po rozmowie z prezydentem Turcji Recepem Erdoganem, iż Turcja nałożyła na Rosję zakaz przepływu okrętów wojennych przez cieśninę Dardaneelską, a także udzieliła Ukrainie znaczącego wsparcia humanitarnego i militarnego. (Na morzu Śródziemnym Rosja zgromadziła dużą liczbę okrętów wojennych.) Wiadomość o tej blokadzie nie jest potwierdzona.

M. Morawiecki zabiega aby Niemcy, Włochy, Węgry i Cypr wycofały się z blokowania wyłączenia Rosji z systemu płatniczego SWIFT - odcięcia rosyjskich banków od międzynarodowego systemu finansowego. W tej sprawie premier M. Morawiecki wraz z prezydentem Litwy Gitanasem Nausėdą pojechali do Berlina by przekonać kanclerza Niemiec Olafa Scholza.

Polska wspiera też niezwłoczne przyjęcie Ukrainy do Unii Europejskiej.

Stany Zjednoczone zaproponowały Zełenskiemu ewakuację. Odpowiedział „Potrzebuję amunicji, a nie podwózki”.

Szpica sił szybkiego reagowania (około 5 tysięcy żołnierzy) ma zostać przerzucona na flankę wschodnią NATO.

27 lutego. Niemcy poinformowały, że od niedzieli od godz. 15, niemiecka przestrzeń powietrzna będzie zamknięta dla rosyjskich samolotów i linii lotniczych. Kanclerz Olaf Scholz powiedział, że "będziemy bronić każdego metra kwadratowego NATO; zwiększymy wydatki na obronność do ponad 2 proc. PKB".

Czwarty dzień wojny. Rosjanie z terenu Białorusi, z rejonu Mozyrza, wystrzelili przeciw Ukrainie pociski Iskandery. Władimir Putin w odpowiedzi na - jak twierdzi - bezprawne sankcje, nakazał rosyjskim siłom odstraszenia nuklearnego przejść w "specjalny tryb służby". Władze Ukrainy powołały Międzynarodową Legię Obrony Terytorialnej Ukrainy.

Władze Ukrainy zgodziły się na rozmowy pokojowe z Rosją.

28 lutego. Otrzymała się I tura rozmów pokojowych rosyjsko – ukraińskich. To były wstępne rozmowy. Dalsze negocjacje będą kontynuowane.

2 marca. Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło w środę rezolucję, która domaga się od Rosji natychmiastowego zaprzestania stosowania siły wobec Ukrainy. Dokument przyjęto przytłaczającą większością 141 głosów za, przy 5 głosach przeciw i 35 wstrzymujących się, z których prawie połowa pochodziła z krajów afrykańskich.

3 marca. Otrzymała się II tura rozmów rosyjsko – ukraińskich. Przyjęto ustalenia w sprawie wprowadzenia korytarzy humanitarnych.

Zgoda Rady UE na negocjacje nad traktatem antypandemicznym. Rada przyjęła decyzję o upoważnieniu do rozpoczęcia negocjacji dotyczących umowy międzynarodowej w sprawie zapobiegania pandemiom oraz gotowości i reagowania na nie. Decyzja ta umożliwia również wynegocjowanie uzupełniających poprawek do Międzynarodowych przepisów zdrowotnych.

1 grudnia 2021 r. członkowie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) porozumieli się co do rozpoczęcia procesu redagowania i negocjowania konwencji, umowy lub innego międzynarodowego instrumentu na podstawie konstytucji Światowej Organizacji Zdrowia, by poprawić profilaktykę, gotowość i reakcję pandemiczną. Przyjęcie międzynarodowego traktatu antypandemicznego jako pierwszy zaproponował przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel podczas Paris Peace Forum w listopadzie 2020 r. Ten apel o międzynarodowy traktat antypandemiczny powtórzyli również przywódcy grupy G-7 w oświadczeniu z 19 lutego 2021 r.

<https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/03/03/council-gives-green-light-to-start-negotiations-on-international-pandemic-treaty/>

Ograniczenie suwerenności krajów i krok w stronę rządu światowego.

6 marca. Niedziela. Zero stopni Celsjusza.

Trwa jedenasty dzień rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Zmasowane ataki Rosjan na wszystkich kierunkach. Najsilniejsze ataki kontynuowane są wokół Kijowa. Pod nieustannym ostrzałem jest Charków i Żytomierz. Broni się Mariupol. Trwa ostrzał raketowy i bombardowania. Giną obrońcy i cywile. Są przypadki gwałcenia kobiet.

Mieszkańcom Mariupola grozi klęska humanitarna. Nie można przeprowadzić ewakuacji, ponieważ Rosja ostrzeliwuje miasto 6. dzień z rzędu. Władimir Zełenski poinformował o zbombardowaniu lotniska w Winnicy. Podczas ewakuacji ostrzelano cywilów. W Kościołach wschodnich "dziś jest Niedziela Przebaczenia. Ale nie wybaczymy setek i setek ofiar. Tysięcy i tysiące cierpień. I Bóg nie wybaczy" - powiedział w wieczornym wystąpieniu prezydent Ukrainy. Sekretarz stanu USA Antony Blinken powiedział o wiarygodnych raportach mówiących o rosyjskich planach ataku na obiekty cywilne. https://wiadomosci.wp.pl/wojna-w-ukrainie-kijow-sie-broni-mariupol-odciety-od-wody-100-tys-ukraincow-dolaczylo-do-obrony-terytorialnej-relacja-na-zywo-6744165471820352a/?utm_medium=push&utm_source=pushpushgo&utm_campaign=WP-push&utm_content=62251a9ee528dfc215744603

Na granicy polsko-ukraińskiej trwa nieprzerwany exodus uciekinierów z Ukrainy. Przyjmują ich tu wolontariusze udzielający im najpierw doraźnego wsparcia, a następnie kierowani są do wybranych przez uciekinierów rejonów Polski. Właściwie cała Polska stała się wolontariatem dla uchodźców. Łączna liczba uciekinierów przekraczających granicę ukraińsko-polską przekroczyła dzisiaj, po godz. 20, jeden milion. Około połowa tej liczby uciekinierów to dzieci. Dzieci mówiące po polsku zostaną dołączone do polskich szkół. Większość dzieci nie zna naszego języka. Dla nich będzie oddzielnie zorganizowane nauczanie w języku ukraińskim oraz nauczanie języka polskiego.

Papież Franciszek apelował: „Zatrzymajcie tę wojnę. Ta wojna to szaleństwo”.

Prezydent Francji rozmawiał z Putinem. Putin powiedział, że osiągnie swój cel rozmową lub działaniami wojennymi.

7 marca. Poniedziałek. Według rosyjskiej agencji TASS rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oznajmił, że Rosja natychmiast zatrzyma operację militarną, jeśli Ukraina uzna Krym za rosyjski, tzw. Doniecką Republikę Ludową i Ługańską Republikę Ludową za niepodległe i zapisze w konstytucji, że nie przystąpi do żadnego bloku (np. NATO). https://www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/rosja-jest-gotowa-natychmiast-zatrzymac-agresje-ale-stawia-warunki,551035.html?utm_source=gravitec&utm_medium=push&utm_campaign

Europejcy i amerykańscy urzędnicy rozważają postawienie propozycji przeniesienia ukraińskiego rządu poza granice Ukrainy, w przypadku zajęcia Kijowa przez Rosjan. Prezydent Ukrainy podobno jest niechętny do takiej ewentualności. Ukraińcy są przygotowani na zachowanie ciągłości władzy w wypadku śmierci prezydenta Zeleńskiego. Eksperci wskazują też, że Ukraińcy będą w stanie kontynuować walkę przeciw Rosji, nawet bez władzy centralnej.

Odbyła się trzecia runda rozmów pokojowych pomiędzy delegacjami Rosji i Ukrainy. (Rozmowy są prowadzone w Białorusi, w południowej części Puszczy Białowieskiej.) Dotychczasowe rozmowy zakończyły się fiaskiem. Co prawda uzgodniono korytarze humanitarne, które miały posłużyć do wyprowadzenia cywilów z oblężonych miast, ale Rosjanie nie dotrzymali warunków porozumienia i otwierali ostrzał rejonu korytarza. W dzisiejszych rozmowach starano się doprecyzować zasady realizacji korytarzy humanitarnych. Zarysowano także zagadnienia związane z zawieszeniem broni i ustaleniem gwarancji bezpieczeństwa.

Wg Sztabu Generalnego Ukrainy straty Rosjan, do dnia 7 marca, są następujące: 11 tysięcy żołnierzy, 290 czołgów, 999 pojazdów opancerzonych, 117 jednostek artylerii, 50 wyrzutni raketowych, 23 jednostki artylerii przeciwlotniczej, 454 pojazdy, 46 samolotów, 68 śmigłowców oraz trzy jednostki nawodne.

<https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35816991-sztab-generalny-ukrainy-straty-rosji-wzrosly-do-11-tys-zolnierzy>
M. Morawiecki apeluje do społeczeństwa Europy o wsparcie uchodźców z Ukrainy.

8 marca. Wtorek. W godzinach przedpołudniowych odbyło się w Londynie nadzwyczajne spotkanie szefów państw Grupy Wyszehradzkiej (V4) z udziałem premiera Wielkiej Brytanii Borisa Johnsona. Głównym tematem rozmów było powstrzymanie agresji Rosji na Ukrainę i wzmocnienie wschodniej flanki NATO. Omawiano intensyfikację sankcji skierowanych przeciwko agresorowi i wsparcie dla krajów przyjmujących uchodźców z Ukrainy. Po zakończeniu obrad premier Polski M. Morawiecki poleciał do Oslo, gdzie spotkał się z premierem Norwegii Jonsem Gahr Støre. Oprócz omówienia sytuacji związanej z agresją Rosji na Ukrainę i pomocy dla uchodźców omawiano zagadnienia związane z bezpieczeństwem energetycznym.

Prezydent Stanów Zjednoczonych J. Biden w swoim wystąpieniu zapowiedział dalsze pogłębianie sankcji wobec Rosji. Zostaje wprowadzony zakaz przyjmowania ropy naftowej i skroplonego gazu z Rosji. Giełda amerykańska zawiesiła obrót papierami wartościowymi z Rosji. J. Biden zapowiedział także udzielenia wsparcia dla krajów przyjmujących uchodźców z Ukrainy.

Polska proponuje przekazanie Stanom Zjednoczonym samolotów myśliwskich MiG 29 znajdujących się na stanie Wojska Polskiego. Samoloty te zostałyby przerzucone do bazy wojsk USA w Ramstein. Podobnie mogą uczynić inne kraje mające na swoim stanie te wysłużone samoloty. W zamian racjonalna byłaby sprzedaż do tych krajów nowoczesnych samolotów myśliwskich ze Stanów Zjednoczonych. Samoloty MiG 29 są dobrze znane pilotom ukraińskim, mogłyby więc być tam bardzo przydatne.

9 marca. Oddanie polskich MiG-ów do dyspozycji USA i ich start z bazy USA–NATO w Ramstein budzi poważne obawy dla całego Sojuszu Atlantyckiego – powiedział we wtorek rzecznik Pentagonu John Kirby, odnosząc się do polskiej oferty przekazania myśliwców. Jak dodał, nie widzi dla takiej propozycji rzeczowego uzasadnienia. https://www.tysol.pl/a80380-posel-pis-niestety-usa-chcialy-nas-wpakowac-w-niezly-kanal?utm_source=browser&utm_medium=notification&utm_id=656131

Parlament Unii Europejskiej (sesja plenarna) obraduje nad obciążeniem polski sankcjami z tytułu naruszania praworządności i złego traktowania migrantów.

W Polsce stopy procentowe zostały podwyższone przez Radę Polityki Pieniężnej do 3,5%.

10 marca. Kamala Harris, wiceprezydent USA, składa wizytę w Polsce. Spotkała się z premierem M. Morawieckim i prezydentem RP A. Dudą. Z wizytą do Polski przybył także premier Kanady Justin Trudeau. Spotkał się z prezydentem A. Dudą. W obu tych wizytach głównym tematem było udzielenie pomocy uchodźcom z Ukrainy i wsparcie dla krajów udzielających im schronienia.

Problemy związane z udzieleniem pomocy uciekinierom były także głównym tematem trzeciego spotkania, ministrów spraw wewnętrznych Francji, Niemiec i Polski.

W dniu dzisiejszym liczba uciekinierów z Ukrainy do Polski przekroczy półtora miliona osób.

Po południu, w Wersalu, odbywa się nieformalny szczyt Unii Europejskiej, Rada UE. Uczestniczy w nim premier Polski M. Morawiecki.

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych: Rosji - Siergieja Ławrowa, Ukrainy - Dmytro Kułeby i Turcji - Mevlüta Çavuşoğlu, w tureckim kurorcie Antalyi, nie przyniosło żadnych rezultatów. Ławrow twierdzi, że Rosja nie napadła na Ukrainę, a tylko chciała obronić mieszkańców Ukrainy przed nacjonalistami. Twierdzi także, że w zbombardowanym szpitalu położniczym w Mariupolu nie było brzemiennych kobiet i dzieci, lecz byli bojownicy ukraińscy. Rosja oczekuje kapitulacji Ukrainy, zgody na granice określone przez Rosję i gwarancji, że Ukraina nie będzie się wiązała z żadnymi paktami.

Sejm RP przyjął ustawę o pomocy uchodźcom z Ukrainy.

11 marca. Piątek. Z okazji 22 rocznicy przystąpienia Polski do NATO zwołano Zgromadzenie Narodowe. Orędzie wygłosił Prezydent RP Andrzej Duda. On-line wystąpili: Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski i Sekretarz Generalny NATO Jens Stoltenberg.

II dzień nieformalnego szczytu UE. M. Morawiecki przekonał przywódców państw członków UE do poparcia rozpoczęcia procedury przyjęcia Ukrainy do Unii Europejskiej. Oficjalne stanowisko w tej sprawie zostanie podjęte za dwa tygodnie na posiedzeniu Rady Unii Europejskiej.



Ukraina. Mapa działań wojennych z dn. 12 marca 2022. Zrzut z ekranu. Źródło: TVP Info.

13 marca. Niedziela. Rosjanie zaatakowali rakietami Międzynarodowe Centrum Sił Pokojowych i Bezpieczeństwa w obwodzie lwowskim, w okolicach miejscowości Jaworów, w odległości około 30 km od polskiej granicy. Jest wiele osób zabitych i rannych.

14 marca. Na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się spotkanie Trójkąta Lubelskiego, formatu obejmującego Litwę, Polskę i Ukrainę. Litwę reprezentowała premier **Ingrida Šimonytė**. Polskę – premier **Mateusz Morawiecki**, Ukrainę – premier **Denys Szmyhal** (zdalnie).

15 marca. Do walczącego Kijowa przybyli: premier Polski **Mateusz Morawiecki** i wicepremier **Jarosław Kaczyński**, premier Czech **Petr Fiala** i premier Słowenii **Janez Janša**. Jest to delegacja reprezentująca UE. Decyzję o wysłaniu delegacji UE na rozmowy z władzami Ukrainy podjęto podczas nieformalnego szczytu UE w Wersalu.

18 marca. Z łodzi podwodnej na morzu Czarnym ostrzelano rakietami zakład naprawy samolotów zlokalizowany w okolicy Lwowa.

Chiny odmawiają potępienia rosyjskiej agresji.



19 marca. Zmarł wybitny kardiochirurg, prof. Marian Zębała. Specjalizował się w transplantomologii serca i płuc. Po raz pierwszy w Polsce przeprowadził transplantację płuca oraz przeszczep płuco-serce. Na krótki okres włączył się także w działalność polityczną. W 2015 r. został wybrany na posła do Sejmu RP. Przez kilka miesięcy sprawował urząd ministra zdrowia.

Foto. Autorstwa Adrian Grycuk - Praca własna, CC BY-SA 3.0 pl, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=46640328>

21 marca. W Polsce złożył wizytę premier Królestwa Niderlandów Mark Rutte. Podczas spotkania z premierem M. Morawieckim omawiano program sankcji wobec Rosji, a także propozycję skierowania misji pokojowej do Ukrainy.

W Warszawie złożył także wizytę prezydent Konfederacji Szwajcarskiej Ignazio Cassis. Poinformował, że Szwajcaria będzie wobec Rosji stosować przyjęte przez zachód sankcje.

Na zaproszenie premiera M. Morawieckiego odbyło się spotkanie z opozycją. Głównym celem spotkania było przedstawienie zmiany w Konstytucji RP, pozwalającej na finansowanie zadań militarnych z pominięciem obecnie obowiązujących obwarowań formalnych. Sprawnie organizowane jest nauczanie dzieci uciekinierów.

Do Polski przybyło już około 2 miliony uchodźców z Ukrainy. Rozpoczęło się nadawanie uciekinierom numeru PESEL pozwalającego na podejmowanie pracy, a także np. na dostęp do służby zdrowia. Obywatel Ukrainy posiadający dowód ukraiński lub paszport może w polskich bankach wymienić do 10 tysięcy hrywien na złotówki.

Rosja werbuje najemników z Syrii, a ostatnio podobno także z Libii.

22 marca. Prezydent Ukrainy W. Zełenski wystąpił online podczas posiedzenia Bundestagu. Co prawda jego wystąpienie zostało nagrodzone oklaskami, ale po jego wystąpieniu żaden z polityków nie zabrał głosu.

W ostatnich dniach Prezydent RP A. Duda złożył wizytę, kolejno, w Mołdawii, Rumunii i Bułgarii.

Białoruś. Andżelika Borys została zwolniona z więzienia.

23 marca. Pod ambasadą Niemiec w Warszawie demonstrowano przeciwko zwlekaniu przez Niemcy z pełniejszego wprowadzania sankcji wobec Rosji.

24 marca. Czwartek. W Brukseli obradował nadzwyczajny szczyt Rady NATO. Obrady były tajne. Delegacji Stanów Zjednoczonych przewodniczył prezydent Joe Biden. Postanowiono dodatkowo wzmocnić ścianę wschodnią NATO. W Słowacji, Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech zostaną postawione grupy bojowe. Ukraina otrzyma dodatkowe wsparcie w sprzęt wojskowy. Ponieważ kończy się kadencja Sekretarza Generalnego NATO Jensa Stoltenberga postanowiono przedłużyć jego kadencję.

25 marca. Prezydent Stanów Zjednoczonych J. Biden przybył z dwudniową wizytą do Polski. W pierwszym punkcie jego programu pobytu w Polsce udał się do Rzeszowa, by odwiedzić żołnierzy stacjonującej w tym rejonie 82 Dywizji Powietrznodesantowej USA. (W programach wielu stacji telewizyjnych można było zobaczyć jak w towarzystwie żołnierzy amerykańskich poczęstował się pizzą z kiełbasą peperoni i ostrą papryką.) Do Rzeszowa przybył także prezydent A. Duda, choć z pewnym opóźnieniem z powodu awarii rządowego samolotu. Już wspólnie panowie prezydenci spotkali się z przedstawicielami organizacji pozarządowych wspomagających uciekinierów.

26 marca. Drugi dzień wizyty amerykańskiego przywódcy w Polsce. Nieprzewidzianie Prezydent USA wziął udział w rozmowach z delegacją przedstawicieli Rządu Ukrainy. Już zgodnie z programem J. Biden po godzinie 12 spotkał się w Pałacu Prezydenckim z Prezydentem A. Dudą. Spotkanie w cztery oczy trwało około godzinę. Drugim punktem programu było spotkanie na Stadionie Narodowym z uciekinierami z Ukrainy. Tu obecny był także premier M. Morawiecki i prezydent Warszawy R. Trzaskowski. Około godziny 19 kulminacyjny punkt programu, wystąpienie Prezydenta Stanów Zjednoczonych na dziedzińcu Zamku Królewskiego. Prezydent J. Biden zaczął swoje wystąpienie od przypomnienia słów Jana Pawła II – „Nie lękajcie się”. Mówił, że musimy się przygotować na długą bitwę, która jest przed nami. Podkreślił rolę i znaczenie NATO. Zaznaczył, że mamy obowiązek bronić każdego cala naszych terytoriów. Ta wojna, to obrona wartości demokratycznych, a świat zachodni zjednoczył się by bronić Ukrainy.

28 marca. Obyło się tajne posiedzenie Biura Bezpieczeństwa Narodowego (BBN). Uczestnicy spotkania, ze strony opozycji, podkreślili, że uzyskali rzetelny zbiór informacji o obecnej sytuacji.

31 marca. Ks. prof. Robert Skrzypczak: *Podręczniki Dugina są obowiązkowymi podręcznikami w rosyjskich akademiach sztuki wojennej. ... z wypowiedzi Dugina dowiadujemy się, że dla budowania potęgi Rosji Rosjanie wykorzystują i chrześcijaństwo prawosławne, i potężny rosyjski nacjonalizm, i ideologię panslawizmu, a przede wszystkim sięgają po duchową potęgę tkwiącą w pogańskim okultyzmie. ... Nie wiem, czy ktoś zauważył, ale w momencie, w którym rozpoczęła się rosyjska agresja na Ukrainę, w Moskwie został zorganizowany kongres czarownic. Mówi się dzisiaj, że w Rosji może być około 70 tysięcy czarownic. Te czarownice zgromadziły się w Moskwie nie po to, żeby poświęcić czas rozważaniom geopolitycznym, ale zajęły się ciskaniem czarnej magii przeciwko Ukraińcom, rzucaniem uroków. Cóż więc, wszystkie ręce na pokład po to, żeby zbudować potwora, molocha, jakim jest potężna Rosja?"*

„My, Polacy, znajdujemy się dziś w takim miejscu, że po jednej stronie mamy bezbożny despotyzm, a po drugiej bezbożną demokrację.”

<https://pch24.pl/ks-prof-robert-skrzypczak-w-pch24-tv-co-robic-zeby-wypelnic-wole-matki-bozej-z-fatimy/>

3 kwietnia. W Warszawie już drugi dzień mamy „prawdziwą zimą”. Drzewa i krzewy uginają się pod wielkimi, białymi czapami ciężkiego, mokrego, śniegu.

Po raz czwarty Viktor Orban i FIDESZ wygrywa wybory parlamentarne, z przewagą (53%) pozwalającą na samodzielne rządzenie.

4 kwietnia. Stacje telewizyjne pokazują zwłoki mężczyzn, kobiet i dzieci leżące na ulicach miasteczka Bucza, odzyskanego po wycofaniu się rosyjskich jednostek wojskowych. Wiele ofiar ma skrępowane ręce, worki na głowie. Ginęli od strzału w tył głowy lub w serce. Ukraińcy pokazują masowe groby. Tymczasem KE przedstawia propozycje, które... łagodzą unijne sankcje wobec Rosji. https://www.tysol.pl/a81702-ukraincy-pokazuja-masowe-groby-tymczasem-ke-przedstawia-propozycje-ktore-lagodza-unijne-sankcje-wobec-rosji?utm_source=browser&utm_medium=notification&utm_id=442534

Premier M. Morawiecki zaapelował o powołanie międzynarodowej komisji do zbadania zbrodni rosyjskich w Ukrainie.

Ulicami Berlina przejechało kilka tysięcy aut rosyjskich mieszkańców Niemiec, udekorowanych flagami rosyjskimi i napisami „Z” (symbol atakującej armii rosyjskiej), demonstrując poparcie dla Putina i jego agresji na Ukrainę.

W Warszawie złożył wizytę minister spraw zagranicznych Japonii - Yoshimasa Hayashi. Spotkał się z prezydentem RP, premierem i polskim ministrem spraw zagranicznych. Głównym tematem rozmów było udzielanie pomocy uchodźcom uciekinierom z Ukrainy. Zadeklarował wsparcie tych działań kwotą 100 mln. dolarów oraz zgłosił gotowość przyjęcia do Japonii grupy uchodźców.

W marcu inflacja, w stosunku do marca 2021, przekroczyła 10 procent.

5 kwietnia. Parlament UE obraduje nad wsparciem dla krajów zaangażowanych w pomoc uchodźcom z Ukrainy. Europosłanka Janina Ochojska stwierdza, że rząd nie podejmuje żadnych działań pomocowych. Twierdzi, że pomoc udzielana jest tylko przez społeczeństwo. Apeluje, aby środki pomocowe nie kierować do rządu polskiego, a do samorządów i organizacji pozarządowych.

W miejscowości Irpień odkryto groby zgwałconych i zamordowanych dzieci.

6 kwietnia. Znowu główna stopa referencyjna została podniesiona, do 4,5 %.

7 kwietnia. W Brukseli odbyło się posiedzenie ministrów spraw zagranicznych krajów należących do NATO. Polskę reprezentuje min. Z. Rau. Głównymi tematami są: działania w sprawie Ukrainy i sankcje nakładane na Rosję.

Prezydent R.P. A. Duda składa wizytę w Londynie. Tematem spotkania z premierem Johnsonem jest omówienie wsparcia dla walczącej Ukrainy.

Sejm R.P. przyjął ustawę pozwalającą na zamrażanie majątków osób i podmiotów wspierających Rosję. Ustawa zakazuje także używania i propagowania symboli wspierających agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

Komisja Europejska przyjęła piątą transzę sankcji wobec Rosji. Jest w niej zakaz importu węgla, ale zacznie obowiązywać dopiero za cztery miesiące. (Polska samodzielnie wprowadziła zakaz importu węgla.) W sprawie sankcji na import gazu i ropy naftowej nie uzyskano porozumienia.

Komisja Europejska potrąciła z przelewów dla Polski pierwszą część kary w wysokości 69 mln euro (cała kara wynosi 157 mln euro), naliczonej za niespektowanie wyroku TSUE nakazującego likwidację Izby Dyscyplinarnej SN. Upřednio KE potrąciła 45 mln euro kary za niezamknięcie kopalni Turów (cała kara wynosi 68 mln euro).

8 kwietnia. Na stacji kolejowej w Kramatorsku w zgromadzone tam osoby oczekujące na ewakuację trafiły pociski rakietowe. Zginęło sześćdziesiąt osób, ponad sto zostało rannych.

Prezydent Francji Emmanuel Macron, po wypowiedzi M. Morawieckiego: „Panie prezydencie Macron, ile razy negocjował pan z Putinem, co Pan osiągnął?”, w udzielonym wywiadzie zarzucił M. Morawieckiemu, że "jest skrajnie prawicowym antysemitą, który wyklucza osoby LGBT".

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i szef unijnej dyplomacji Josep Borrell przybyli do Kijowa. Tu spotkali się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.

9 kwietnia. Premier Wielkiej Brytanii B. Johnson podczas wizyty w Kijowie zapowiedział, że przekaze Ukrainie dodatkowo 120 pojazdów opancerzonych i pociski przeciwokrętowe.

Zakończyła się trzydniowa wizyta w Warszawie premiera Mołdawii Natalii Gavrility. Polska wspiera starania Mołdawii o członkostwo w Unii Europejskiej i udzieli Kiszyniowowi pożyczki w wysokości 20 mln euro.

Fragment wywiadu amerykańskiej telewizji CNN z prezydentem Andrzejem Dudą. W pewnym momencie dziennikarka stacji mówi o tym, że „w Polsce wcześniej zdarzały się pogromy przeciwko Żydom, istniały tu obozy koncentracyjne”. Co więcej, zapytała następnie, czy obecne działania Polski wobec Ukrainy są „próbą naprawienia tych krzywd”. https://www.tysol.pl/a82053-dziennikarka-cnn-mowila-o-polski-pogromach-i-obozach-koncentracyjnych-andrzej-duda-odpowiedzial-wideo?utm_source=browser&utm_medium=notification&utm_id=609440

10 kwietnia. Dwunasta rocznica katastrofy smoleńskiej.

11 kwietnia. Wybory prezydenckie we Francji. Pierwsza tura. Najwięcej głosów uzyskał obecnie urzędujący prezydent Emmanuel Macron – 27,8 % głosów. Na drugiej pozycji znalazła się Marine Le Pen (23,1%), na trzeciej Jean-Luc Mélenchon (22%). Kto zostanie prezydentem rozstrzygnie druga tura wyborów; za dwa tygodnie.

12 kwietnia. Prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier złożył wizytę w Warszawie. Główne tematy podejmowane podczas spotkań z przywódcami Polski, to sytuacja w Ukrainie, sankcje nakładane na Rosję i pomoc uchodźcom.

W Senacie RP głosowano wniosek PiSu o odwołanie Tomasza Grodzkiego z funkcji marszałka Senatu. Platforma ocaliła marszałka.

* * *

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja Wiadomości KSN nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

Wiadomości KSN Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszczęński, Krzysztof Weiss.

***Redaktor naczelny: Janusz Sobieszczęński,
opracowanie techniczne: Ewa Sobieszczęńska.***

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: ksn@solidarnosc.org.pl; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN on-line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn/pl>